

Co Słysząc Wśród Podhalan

Rodzina i Domy Podhalan
W Ameryce

Pisząc o rodzinach działających w Związku Podhalan w Ameryce, pozwolę sobie zacząć od głębokich i patriotycznych słów znanego działacza z lat ubiegłych, które są zapisane w Pamiętniku czwartego Sejmu w 1937 r.

"Wszystko to świadczy o usiłowaniu całego Związku, jego urzędników, aby Górali polskich pokazać we właściwym świetle i uchronić swoich członków od wynarodowienia".

Minęło 42 lata od czasu, kiedy te pouczające słowa napisał Józef Łopatowski z grupy tego pokolenia, które dało podwaliny moralne i patriotyczne Związkowi Podhalan w Północnej Ameryce. Dzięki takim gazdowskiom synom i córkom pokolenia osiadłe tu w Ameryce zachowały wartości kultury podhalańskiej o półwiekowych tradycjach, co w przeciętnych warunkach życia miejskiego na innym kontynencie jest bardzo trudne. Mimo to Górale Polscy urodzeni w U.S.A., a nawet w drugim czy trzecim pokoleniu uwydatniają przywiązanie do tradycji podhalańskiej ziemi.

Domy Podhalan wyglądające na przeciętne amerykańskie "houses" we wnętrzu kryją pamiątki sztuki zdobniczej regionu podhalańskiego i inne eksponaty stworzone często już tu w Ameryce. Znam domy członków Związku Podhalan jak pp. Skupień, K. Dąbrowskiej-Kasprzak, J. M. Łuszczków i innych rodzin, których mieszkanki stanowią małe muzea sztuki podhalańskiej.

Osobno zaznaczę o mieszkaniu W. Dąbrowskiej-Króżel, gdzie znajduje się izba o całkowitym wystrój góraliskim posiadająca wszystkie sprzęty starodawnego użytku, jak też całe zbiory oryginalnych eksponatów sztuki podhalańskiej. Sama pani Wandzia maluje na szkle, i robi pisaniki tylko o motywach podhalańskich pomimo, że jest urodzona w U.S.A.

Należy mi wspomnieć o piwnicy inż. Jana Jachymia, której wykończenie jest tak oryginalne, iż stanowi obiekt wysokiej wartości sztuki podhalańskiej stworzonej już na tym kontynencie. Piwnica ta była pokazywana w październiku 1979 r. przez telewizję w Chicago.

Na uwagę zasługuje piwnica Józefa Topora-Jadźorza zawierająca w swoim wnętrzu zbiór instrumentów

strunowych (około 300 sztuk), w którym znajdują się eksponaty starych skrzypiec mających ponad 250 lat np. Nicolas Amatus 1645 r., Jacobus Strainer 1737 r., Stradiwari 1723 r., oraz znane skrzypce Paganiniego.

W zbiorze Topora-Jadźorza znajdują się również góralskie optówki-złoboki, a swego czasu wykonywał dudę. Nasz Józef naprawia i wykonuje te instrumenty we własnym warsztacie odziedziczonym po ojcu, znanym lutnikowi Jakubie Toporze-Jadźorzu. Drzewa do wyrobu gęśli używa z drzewa sprowadzonego z Górców, twierdzi, że w drzewach na Podhalu żyje duch muzykanta góralskiego. Ten oryginalny zbiór J. Topora-Jadźorza prawie co roku jest pokazywany przez telewizję chiagoską. W wywiadzie Józef objaśnia — jako polski Góral — o swoim regionie.

Należy mi wspomnieć o Ludwiku Mrugale, Góralu, który do Ameryki przybył w mundurze żołnierza Brygady Karpackiej. W Związku Podhalan w Ameryce działał w Kole Literacko-Dramatycznym w gronie takich jak Franciszek Chowaniec, bracia Józef i Andrzej Kowalkowscy w okresie największego rozkwitu tego Koła. Podczas 50-lecia Związku Podhalan w 1979 r. dał duży wkład pracy przy dekoracji Domu Podhalan.

Na niwie pracy społecznej wymienię Rozalię Tłapę, Wiktoria Fiolek, Stefanię Panek-Skornicką, oraz sekretarki generalne: Genowefę Topór, Helenę Trunko i inne osoby, które wychowane i urodzone już w Ameryce poświęciły wiele lat pracy w tej podhalańskiej organizacji. Fakt ten należy zawdzięczać duchowym wartościom Podhalan przekazywanym z pokolenia na pokolenie, i utrzymującym swoje rodowe tradycje nawet na innym kontynencie, czego przykładem jest działalność Związku Podhalan w Ameryce.

Dziś myślę z szacunkiem o tych rodzinach, w których domach żyje ten duch podhalański nie zniszczony jeszcze przez postęp cywilizacji i pieniądze. Warto pracować w szeregach Związku Podhalan dla podtrzymania tych pięknych idei związanych zawsze z regionem podhalańskiej ziemi dalekiej Polski. Tym właśnie Podhalanie zdobyli sobie szacunek w społeczeństwie amerykańskim.

Komunikaty

Zawiadamia się wszystkich członków Koła Czarny Dunajec, że w Domu Podhalan, 3035 W. 51 ul., w niedzielę, 3 lutego, w godzinach popołudniowych, odbędzie się choinka dla dzieci.

Zarząd Koła wraz z organizatorami tej imprezy zaprasza rodziców wraz ze swymi pociechami.

W Domu Podhalan, 3035 W. 51 ul., Stowarzyszenie podhalańskiej młodzieży "Wesoły Lud" urządza karnawałową zabawę; początek o 7:30 wieczorem, w sobotę, 2 lutego.

W Domu Podhalan, 3035 W. 51 ul., Koło 22 Maniowy w niedzielę, 3 lutego, będzie mieć zebranie sprawozdawczo-wyborcze wraz z instalacją. Początek o 2:30 po poł. Prezes A. Sieczka zaprasza wszystkich członków oraz przedstawicieli Zarządu Głównego. Z. Bukowska, koresp.

Tańce i Pączki u Warszawiaków

Karnawał jest w pełni, wobec czego Klub Przyjaciół Warszawy urządza w najbliższą sobotę, 2 lutego, zamiast tradycyjnego programu rozrywkowego, zabawę taneczną pod hasłem — niestety aktualnym — "Bawmy się, bo nie wiadomo, czy świat potrwali trzy tygodnie".

Do tańca niezmordowanie grać będzie Duet Czyżka, gospodarzem-wodzirejem będzie znany już z występów w Klubie, sympatyczny, pełen wdzięku Bogusław Jerke.

Tradycyjne menu klubowe uzupełnią smakowite pączki i faworki karnawałowe — dzieło ofiarnych pań z zarządu Klubu.

Członków z rodzinami i sympatyków Klubu zapraszamy zatem na tę karnawałową zabawę, która odbędzie się w stałej siedzibie Klubu w Lusaka Mission.

Oplatek Stow. Samopomocy

W niedzielę, 3 lutego, o godz. 3 po poł., w własnym lokalu przy 1514 Milwaukee Ave., odbędzie się tradycyjny "Oplatek" Stowarzyszenia Samopomocy. Słowo wstępne wygłosi kapelan Ojciec Jan Szuba, T.J., po czym odbędzie się program opracowany przez art. dram. Wandę Zbieżowską-Frydrych. Śpiewać będzie S. Dezer, a popularny akordeonista W. Dargiel będzie grał i śpiewał polskie nastrojowe piosenki. Wystąpi również zespół młodzieży szkolnej i wspólnie będą śpiewane nasze piękne kolędy.

Poza tym odbędzie się loteria fantowa i potańcówka. Donacja \$3. Tadeusz Szebert, prezes

Zabawa Karnawałowa Klubu De Paul Uniw.

Klub Polsko-Amerykański Młodzieży na Uniwersytecie De Paul urządza wielką zabawę karnawałową w sobotę, 2 lutego w sali Venice Banquets, pnr. 5636 W. Fullerton Ave. Początek o godz. 8 wiecz. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra. Prócz tego nasza młodzież uniwersytecka przygotowała wiele miłych i przyjemnych niespodzianek związanych z karnawałem.

Bilety można nabyć przy drzwiach wejściowych, po przystępnej cenie. Komitet Organizacyjny

Zabawa Karnawałowa Zespołu "Wesoły Lud"

Młodzieżowy ludowy zespół taneczny "Wesoły Lud", ZPRK Dys. 8, przy par. Pięciu Braci Męczenników, Chicago, IL., serdecznie zaprasza całą Polonię na karnawałową zabawę taneczną w sobotę, 2 lutego, o 7:30 wiecz., w sali Domu Podhalan, 3035 W. 51 ul. Orkiestra "Blue Sky". Wstęp \$3. W programie występ zespołu. Dochód przeznaczony na częściowe pokrycie kosztów wyjazdu zespołu w lipcu br. na Festiwal Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie. Serdecznie prosimy o poparcie. — Maria Kowalczyk, org. zab.

Zabawa Towarzyska Okręgu 2 Ligii Morskiej

Okręg 2 Ligii Morskiej zawiadamia, że zabawa towarzyska odbędzie się w niedzielę, 3 lutego w sali Leszczyńskich 2532 W. Fullerton o godz. 2 po poł. Prosimy wszystkich członków i sympatyków o przybycie. Dochód przeznaczony jest na cele charytatywne. A. Maliszewska, przew., S. Matlakowski, prezes; V. Sida, sekr.

Kursy Jęz. Angielskiego

Wiosenne kursy języka angielskiego United Polish American Council, 2905 N. Milwaukee Ave., rozpoczynają się w tym tygodniu. Kursy są bezpłatne, dla początkujących i dla zaawansowanych. Odbývają się od poniedziałku do czwartku od godz. 6 do 8 wiecz. W celu zapisania się proszę zwrócić się do p. Pawła Dudy, tel. 235-3389.

Instalacja Klubu Zagórzycy

Klub Zagórzycy zawiadamia swoich członków, że zebranie instalacyjne odbędzie się w niedzielę, 2 lutego, o godz. 3 po poł., w sali Lusaka Mission, 6956 W. Belmont. Wszystkich członków prosimy o przybycie. Po zebraniu wydane będzie skromne przyjęcie.

Cz. Mazek — prez.

Przypadkowy Zabójca

New Orleans (UPI) — 5-letni chłopiec znalazł pistolet w szufladzie szafki, wyciągnął go i przypadkowo zastrzelił swego młodszego brata. Podczas wypadku matka chłopców przebywała poza domem.

Bal Amarantowy Legionu Młodych Polek



HEDY MACZYŃSKA —
Debiutantka Balu Amarantowego
Legionu Młodych Polek

Do Balu Amarantowego urządzanego przez Legion Młodych Polek pozostał tylko miesiąc. Bal uważany jest w środowisku polonijnym za najbardziej elegancki bal roku. Jak w latach ubiegłych tak i tym razem na Balu Amarantowym przedstawione będą debiutantki. Dziś prezentujemy jedną z nich.

Hedy Maczyńska, córka Tadeusza i Barbary, jest uczennicą Steinmetz High School, którą ukończy w tym roku. W swojej szkole jest członkiem redakcji miejscowej gazety pełniąc funkcje redaktora finansowego. Działa w Klubie szkolnym Accounting and Business, gra na organach. Jej hobby to: jazda konna, gotowanie i fotografia.

Hedy wybiera się po skończeniu szkoły do Triton Junior College gdzie będzie studiowała dział — Secretarial. Bal Amarantowy odbędzie się 1 marca w sali Grand Ballroom Hotelu Conrad Hilton. Panów obowiązuje strój wieczorowy, a panie długie, balowe suknie. Rezerwacji stolików można dokonać telefonicznie pod nr. nr. 582-7252 lub 247-7733 — p. Janina Kosińska oraz 325-4797 — p. Maria Krakowska.

Tow. Ratunkowe Kwików

Tow. Ratunkowe Kwików odbędzie posiedzenie w niedzielę, 3 lutego, o godz. 2:30 po poł., w stałym miejscu. Członkowie proszeni są o liczne przybycie. Mamy dużo ważnych spraw do załatwienia. F. Banek, prez.; Cz. Walczak, sekr.

Go With Style! Printed Pattern 4970



SIZES 34-48

by Anne Adams

Jacket, shirt, pants—EASY!
Printed Pattern 4970: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip), 36 (40 bust, 42 hip), 38 (42 bust, 44 hip), 40 (44 bust, 46 hip), 42 (46 bust, 48 hip), 44 (48 bust, 50 hip), 46 (50 bust, 52 hip), 48 (52 bust, 54 hip).

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER. PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus \$1.75 free pattern coupon. Send \$1 for Catalog.
127-Alphans 'n' Dollies...\$1.50
129-Quick/Easy Transfers...\$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56...\$1.50
132-Quilt Originals...\$1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

76

(Ciąg Dalszy)

ROZDZIAŁ LIV

Po owej wycieczce noc przeszła na strzelanie, ale dorywczej; świtanie dano zanc, że kilku Turków stoi pod zamkiem czekając, by przeciw nim do traktowania wysłano. Bądź co bądź, trzeba było wiedzieć, czego chcą, więc starszyzna na radzie wyznaczyła pana Makowieckiego i pana Myśliżewskiego, by się z poganymi porozumieć.

W chwili późniejszej połączył się z nimi pan Kazimierz Humiecki i poszli. Turków było trzech: Muchtar-bej, Salomi pasza ruszczucki i trzeci Kozra, tłumacz. Spotkanie nastąpiło pod gołym niebem, za bramą zamkową. Turcy na widok posłów poczęli kłaniać się przykładając zarazem końce palców do serca, ust i czoła, Polacy zaś witali ich uprzejmie, pytając, z czym by przyszli.

Na to Salomi rzekł:

— Mili! wielka stała się krzywda panu naszemu, nad którą wszyscy sprawiedliwość miłujący płakać muszą, a za którą i sam Przedwieczny was ukarze, jeśli prędko jej nie naprawicie. Oto sami przysłałście Jurec, który czołem naszemu wezrył i o zawieszenie broni go prosił, potem zaś, gdyśmy ufając waszej cności, wychylił się za skał i szanów, poczęliście z dział do nas bić, a wypadłszy za mury trupami wiernych usłaliście drogę aż po namioty padyszacha. Ktorem postępek bez kary zostać nie może, chyba że zaraz zamki i miasto poddając, żal wielki i żmartwienie, mili, okażecie.

Na to pan Makowiecki odpowiedział:

— Jurec jest pies, który instrukcje przekroczył, bo i białą chorągiew pacholce swemu wywiesić kazał, za co sądzony będzie. Ksiądz biskup pytał prywatnie od siebie, czyliby armistycjum stanąć mogło, ale że i wy nie przestaliście w czasie wysyłki onych listów do szanów strzelać (a ja sam świadek, bo mnie kamienie rozprysnięte w głowę obraziły), przeto i od nas przerwy w strzelaniu nie mieliście prawa wymagać. Jeśli teraz przychodzicie z gotowym armistycjum, to dobrze, a jeśli nie, to powiedzcie, mili, panu swemu, że po staremu będziemy zamków i miasta bronić, póki nie zgorzejemy, albo co pewniejsza, póki wy w tych skałach nie zgorzejecie. Nic więcej nie mamy wam, mili, do powiedzenia prócz życzeń, aby Bóg pomnożył wasze dni i później starości dożyć wam pozwolił.

Po tej rozmowie wysłańcy rozjechali się zaraz. Turcy wrócili do wezry, zaś panowie Makowiecki, Humiecki i Myśliżewski do zamku, gdzie obrzucono ich pytaniami, jako tych posłów odprawili. Owi opowiedzieli deklarację turecką.

— Nie przyjmiecie jej, bracia kochani — rzekł pan Kazimierz Humiecki. — Krótko mówiąc: ci psi chcą, byśmy do wieczora klucze miasta oddali.

Na to ozwały się liczne głosy powtarzając ulubione wyrażenie:

— Nie utyje nami ten pies pogański. Nie damy się, z konfuzją go odgonim! Nie chcemy!

Po takim postanowieniu rozeszli się wszyscy i zaraz strzelanina się rozpoczęła. Już Turcy zdolali pozaciągać wiele ciężkich dział na pozycje i kule ich mijając "brustwery" jęły wpadać w miasto. Puszczarce w mieście i na zamkach pracowali w pocie czoła przez resztę dnia i całą noc. Ktorem poległ, nie było go kim zastąpić, brakło również i szafarzów od kul i prochu. Dopiero przed świtanie hałasy nieco ustały.

Lecz ledwie dzień zaczął szarzeć, a na wschodzie pokazał się różowy, bramowany złotem pas jutrzeńki, gdy w obu zamkach uderzono na alarm. W mieście, kto spał, ten się rozbudził, rozespiane tłumy poczęły pojawiać się na ulicach, nasłuchując pilnie.

— Szturm się gotuje! — mówili jedni drugim, ukazując w stronę zamków.

— A pan Wołodyjowski tam jest? — pytały niespokojne głosy.

— Jest! jest! — odpowiadali inni.

W zamkach zaś bito w kaplicach we dzwony, prócz tego warczenie bębnow odzywało się ze wszystkich stron. W półświecie, półmroku porannym, gdy miasto było stosunkowo ciche, brzmiały te głosy tajemniczo i uroczysto. W tej chwili Turcy "kindie" zagrali; jedna kapela podawała dźwięki drugiej, one zaś tak biegły, jak echo, przez cały tabor niezmierny. Mrowie pogańskie poczęło się poruszać koło namiotów. Przy wstającym dniu wychylały się z pomroki spiętrzone szanice, szanczyki i aprosze, ciągnące się długą linią pod zamek. Naraz na całej tej długości ryknęły ciężkie działa tureckie, odhuknęły im gromkim echem skały Smotrycza i stał się grzmot tak okropny i straszliwy, jakby w lamusie niebieskim zapaliły się wszystkie pioruny na składzie leżące i zlatywały razem ze sklepieniem obłoków na ziemię.

Była to wielka artyleria. Miasto i zamki odpowiedziały potężnie. Wkrótce dymy przesłoniły słońce, świat i nie było widać fortyfikacji tureckich, nie było widać Kamieńca, tylko jedną szarą, olbrzymią chmurę, pełną w środku gromów i łośkotu.

Lecz działa tureckie donośniejsze były od miejskich. Wkrótce śmierć w mieście poczęła kosić. Kilka kartaunów rozbito. Z obsługi przy hakownicach po dwóch i trzech naraz ginęło. Ojcu franciszkanowi, który po szanice chodząc, działa błogosławił, klin spod armaty oberwał nos i część głowy; przy nim dwóch Żydów, wielkich rezolutów, do rychtowania pomagających, upadło.

Lecz głównie były działa — w szaniec miejski. Pan Kazimierz Humiecki siedział tam, jako salamandra, w największym ogniu i dymie; połowa z snti jego poległa, pozostali wszyscy niemal byli ranni. On sam zaniemógł i ogłuchł, lecz przy pomocy lackiego wójta zmusił do milczenia baterie nieprzyjacielskie, dopóty przynajmniej, dopóki na miejsce dawnych rozbitych dział nie pozaciągano nowych.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletnie malowanie.
NORTH STATE AUTO REBUILDERS
4446 W. North Ave., /Ryszard Włoczek
"Towing Service"—24 godziny, 2:7-4600

UBEZPIECZENIA SAMOCHODOWE NA ŻYCIE OD OGNI

DZWOŃ PO POLSKU LUB ANGLISKU:
Stefanczyk Robt.
486-0443
3908 W. DIVERSEY

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIEŁBASA
5715 W. Cermak Rd., Cicero (dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago) 863-2523

KSIĄŻKA UKAZUJĄCA POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walczyli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena \$2.75, pocztą \$3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, ILL. 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

Kronika Stanisławowa

Świecenie Gromnic

W sobotę, dnia 2 lutego przypada Uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej, poświęcenie gromnic przed Mszą św., o godzinie 7:30 rano.

Błogosławieństwo Gardła

W niedzielę, dnia 3 lutego w Uroczystość św. Błażeja, patrona chorób gardłanych, nastąpi błogosławieństwo gardła po każdej Mszy św. w niedzielę i w sobotę wieczorem po Mszy św., o godzinie 5 po południu.

Posiedzenia

W niedzielę, 3 lutego, o godzinie 2 po południu posiedzenia mają, Niewiasty Różańcowe; Apostolstwa Modlitwy; Małego Kwiatka i Towarzystwo św. Józefa Opieki Nad Nowicjatem.

Z Karty Żołobnej

W ubiegły wtorek rano z kościoła parafialnego odbył się pogrzeb sp.

Władysława Wych. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

Rejestracja

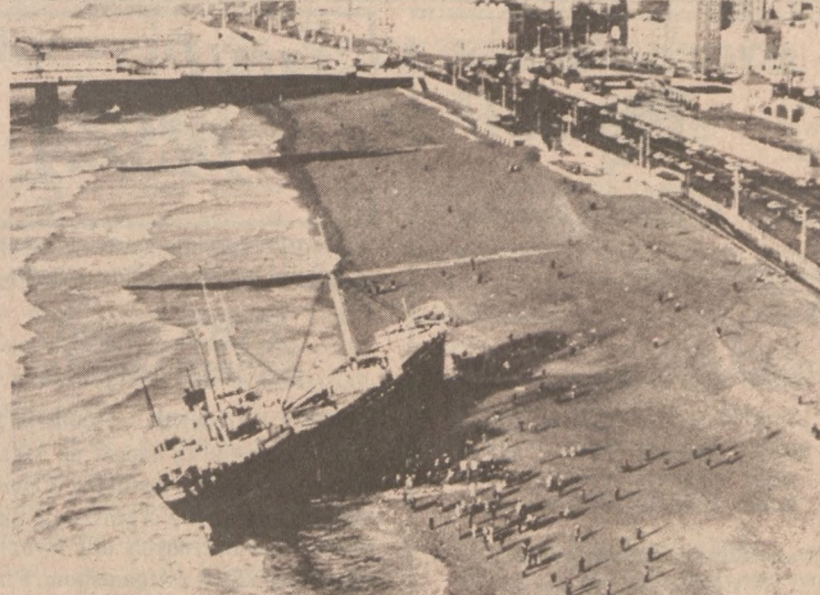
Nieobywateli, szczególnie z nowej emigracji muszą się rejestrować przed końcem stycznia, formularze można otrzymać w każdym urzędzie pocztowym.

Msza Św. Po Polsku

W każdą niedzielę, o godzinie 9:30 rano odprowadzona jest Msza św. śpiewana po polsku z kazaniem w języku polskim, w tygodniu Msza św. po polsku, o godzinie 7:30 rano. W każdy wtorek Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy po Mszy św., o godzinie 7:30 rano. Początek słuchania jest Spowiedź św.

Spowiedź Św.

W każdą sobotę rano po Mszy św., o godzinie 7:30 słuchana jest Spowiedź św. oraz po południu o godzinie 4.



BRIGHTON, ANGLIA. — Grecki frachtowiec "Athena B" osiadł na plaży zniszczony przez fale w czasie silnego sztormu. (UPI)

KRONIKA TROJCOWA

Składka na Seminarium

Ofiarę na kościół i — drugą na Seminarium łaskawie prosimy włożyć do koszyka. Marszałkowie przejdą przez kościół tylko raz.

Zmarła Otylia Mikita. Mólmy się za spój jej duszy i za zmarłych parafian.

Błogosławieństwo Gardła

z Okazji Św. Błażeja

W niedzielę, 3-go lutego, będziemy udzielać błogosławieństwa po każdej Mszy św.

Zebranie Nowiast Różańca Św. — w niedzielę, 3-go lutego, o godz. 1:30 po poł.

Chorzy

Prosimy o modlitwę za chorych: Genowefa Sadowska, Zygmunt Piechocki, Lillian Moritz, Anna Staniec, Aleksandra Muleronek, Mildred Szatniewska, Louis Szyszczak, Walter Straube, Albert i Helena Łapa, John Dobrowski, Józef Plichta, Michael Gajewski, Jan Ziwirowski, Mary Kustron, Anna Cygan, Józef Szaflik, Janina Kuprianczyk, Zofia Nelson, Andrew Krock, Rose Liss, Anna Laszkowska, Rose Oczkowski i Julius Balut.

Zabawa Karciana

Staraniem Tow. Imienia Jezus odbędzie się w sobotę, 16-go lutego, na sali parafialnej o godzinie 7:30 wieczorem. Wstęp wolny. Zapraszamy parafian i przyjaciół parafii.

Sroda Popielcowa

i Początek Postu

Przypada tego roku 20-go lutego.

Pokwitowanie

Za ofiary na kościół w roku 1979 można otrzymać listownie lub w biurze parafialnym. Prosimy zawiadomić sekretarkę. Wszystkim ofiarodawcom, którzy wiernie utrzymywali Trójcowo, wyrażamy wdzięczność.

Tytoń Lekarstwem

(UPI) — Indianie z północnej i południowej Ameryki rozpoczęli uprawę tytoniu wierząc w jego wartości lecznicze.

Z tych samych powodów tytoń sprowadzono do Europy, gdzie początkowo podawano go wyłącznie chorym.

Groźba Czerwonej Dyktatury

Wedle papierów przychwyconych przez władze rodezyjskie Robert Magabe, przywódca Frontu Patriotycznego, stale planuje wznowienie wojny domowej i wprowadzenie siłą dyktatury komunistycznej. Dokument z 1,500 słów datowany był 7 stycznia, czyli długo po wejściu w życie zawieszenia broni.

Dokument stwierdza że ZANU (partia Mugabe) będzie kontynuowała zbrojną inwazję dopóki nie zostanie zlamany obecny reżym i władza nie przejdzie w ręce partyzantów. Gdy raz ZANU obejmie władzę, to jej rząd "połączy się z innymi postępowymi siłami w walce z imperializmem i opresją kapitalizmu".

Z tych wypowiedzi władze w Salisbury wyciągają wniosek że Mugabe kazał pozostać w dżungli tysiącom swoich ludzi i stale przerzuca z Mozambiku silnie uzbrojone grupy.

Opublikowanie dokumentu stawia pod znakiem zapytania zapowiedziany powrót Mugabe do Rodezji i jego udział w wyborach. Pewne jest że gdyby powrócił i wygrał wybory, to Zimbabwe-Rodezja stałaby się sojusznikiem bloku wschodniego z tragicznymi konsekwencjami dla białej ludności i wojną domową na trzech frontach, bo tak z siłami bp. Muzorew jak i z drugim odłamek Frontu Patriotycznego Nkomo.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Instalacja Zarządu Gminy 123 ZNP

Posiedzenie i instalacja nowego zarządu Gminy 123 odbędzie się w poniedziałek, 4 lutego o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowskich, 1425 W. 51 ul. Przysięgę od nowego zarządu odbierze przedstawiciel ZNP. Po instalacji przewidziany poczęstunek.

T. Paczyński, prez.; G. Krok, sekr. prot.

Zebranie Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 5 lutego w sali Paradise, 1758 W. 48 ul. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

F. Goryl, prez.

Tow. Polska w Ogniu Gr. 1900 ZNP

Tow. Polska w Ogniu Gr. 1900 ZNP odbędzie posiedzenie w piątek, 1 lutego o godz. 8 wiecz. w "Louis" Hall 1001 No. Wolcott. Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie.

T. Pyrchla — prez. A. Nikiel — sekr.

Tow. J. Chrzciela Grupa 1354 ZNP

Tow. Jana Chrzciela Grupa 1354 zawiadamia o odwołaniu zebrania, które miało się odbyć w nadchodzącą niedzielę. O następnym terminie powiadomimy członków osobnym komunikatem.

Zarząd

Z Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, dnia 6 lutego, w sali Moskale, 5638 N. Milwaukee Ave.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Prosimy członków o liczne przybycie. — St. Bogobowicz, prezes; St. Pacocha, sekr. prot.

Posiedzenie Miesięczne Grupy 1532 ZNP

Zarząd Grupy 1532 ZNP Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej zawiadamia, że w piątek, 1 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali Placówki 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się miesięczne posiedzenie Grupy. Ze względu na ważność spraw prosimy członków o liczne przybycie.

St. Sciblo — prez.

T. Czarnecki — sekr. prot.

Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP

Towarzystwo Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP, zawiadamia wszystkich członków naszej Grupy, że zebranie odbędzie się w niedzielę, 3 lutego, o godz. 2 po poł., w sali pnr. 4512 S. Marshfield ul.

Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł.

Ze względu na ważne sprawy do załatwienia prosimy o liczne przybycie.

M. Nowotarski — prez.

A. Sławiński — sekr. prot.

Alliance Society Grupa 2475 ZNP

Zawiadamiamy naszych członków, że zmieniono datę zebrania Grupy. Zamiast w trzeci wtorek miesiąca zebrania nasze będą się odbywać w każdy pierwszy wtorek miesiąca, tak że nasze następne zebranie odbędzie się 5 lutego, o godz. 7:30 wiecz. w sali Moskale, 5639 N. Milwaukee Ave.

K. Bojkowski, prez.; J. Wróblewski, sekr. prot.

Walne Zebranie Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP

Zebranie miesięczne Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP odbędzie się w niedzielę, 3 lutego, o godz. 2:30 po poł., w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

J. Gordon — prez.

J. M. Rutkowski — sekr. prot.

Tow. Koło Wolności Grupa 1084 ZNP

Tow. Koło Wolności Grupa 1084 ZNP odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 3 lutego, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 2 po poł. Wszystkich członków zapraszamy.

J. Brzeziński — prezes

J. Zukowski — sekr. prot.

Instalacja Gminy 41 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Gminy 41 ZNP odbędzie się w środę, 6 lutego, o godz. 8 wiecz. w sali A. Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Av. Prosimy o doręczenie mandatów dla poszczególnych delegatów.

Cz. Kościelak, prez.; H. M. Stermińska, sekr.

Kacik Sokoli Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Am.

6 stycznia odbył się "Oplatek" Legii Honorowej Sokolstwa na który przybyli przedstawiciele Gniazd z Chicago i okolicy, Milwaukee, Wis., St. Louis, Mo., z Okręgu 6-go South Bend, Ind., Okręgu 16-go Hammond, Ind. oraz Weteranów.

Druh J. Detloff z Gniazda 37, które było gospodarzem imprezy, powitał obecnych i poprosił druha L. Karasiewicz o prowadzenie programu.

Druha G. Drozdowicz przedstawiła obecnych. Następnie prezesa wszystkich Gniazd złożył życzenia noworoczne. Prez. Okręgu 2 J. Bielińska podzieliła się z obecnymi wrażeniami z pobytu w Rzymie i z audyencji u Ojca św. Jana Pawła II.

Nacz. okręgowa K. Czyżewicz przygotowała z dziećmi program na który złożyły się tańce i śpiewy. Obecni wraz z dziećmi śpiewali kolędy po polsku i angielsku.

Zyczenia również składali: P. Kulniewicz dyr. Okręgu 2; W. Nowak, dyr. Okręgu 6; M. Kaleta, dyr. Okręgu 16; prez. Okręgu 6 J. Sieczko; prez. Okręgu 16 S. Żółkowska; p. Stermiński i p. Nikiel z Placówki 5 SWAP oraz M. Szelaż, prez. Korp. Pom. Okręgu 1-go SWAP.

Instalacja nowego zarządu Gniazda 725 w Milwaukee, Wis. odbyła się 19 stycznia. Okręg 2 reprezentowany był przez: prez. J. Bielańską, wiceprez. B. Thoma, wiceprez. M. Kupiszewskiego, nacz. K. Czyżewicz oraz T. Micek i F. Bielańskiego.

Otwarcia i powitania obecnych dokonał prez. Ray Bronk. Przysięgę od nowo obranego zarządu odebrała druha J. Bielańska.

Program artystyczny przygotowała z młodzieżą instruktorka M. Hansen. Tematem było 600-lecie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. O historii obrazu mówił ks. prałat Dorszyński. Na zakończenie zebrania odśpiewali "Serdeczna Matko."

Gniazdo 42 Chicago Heights urządziło instalację w niedzielę, 20 stycznia. Obecnych powitał prez. J. Ciancanelli. Przysięgę od zarządu odebrała prez. Okr. J. Bielańska. Program z młodzieżą przygotowała Joan Ciancanelli na który złożyły się tańce ludowe oraz piosenki.

W piątek, 1 lutego, o godz. 7:30

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1—Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 west 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wiecz.

2—Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

3—Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

4—Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i So. Pulaski Road, o godz. 8-ej wieczorem.

5—Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNPw każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

Klub Syrena. — Zebranie członków Klubu Syrena odbędzie się we wtorek, 5 lutego o godz. 7:30 wiecz. w sali

wiecz. odbędzie się zebranie Komisji Sokolic w Dorman Dunn, 2129 W. Cermak Rd. Wszystkie Sokolice proszone są o punktualne przybycie.

Gniazdo 907 Cicero, Ill. zaprasza na "Spaghetti dinner" w niedzielę, 10 lutego od godz. 12 do 5 po poł. we własnym lokalu, 2906 S. 49 Av. Wstęp \$4, dzieci do lat 8 — \$1.

Org. Okr. L. Lovejoy podaje do wiadomości, że 22 lutego przybędzie do Chicago druh B. Rogalski, sekr. finan. Sokolstwa. W sali Dormann Dunn, o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie na którym B. Rogalski omówi sprawy ubezpieczeń i zapisywania nowych członków. Sekretarze finansowi, organizatorzy oraz urzędnicy wszystkich Gniazd proszeni są o przybycie.

Począwszy od niedzieli, 10 lutego w Sokolni Gniazda 907 odbywać się będą dodatkowe ćwiczenia gimnastyczne dla młodzieży, która w lipcu wybierze się na Złot do Pittsburgha. Jest to szczególnie ważne dla młodzieży starszej. Ćwiczenia odbywać się będą w godzinach od 10:30 rano do 12:30 po poł. K. Eckart

Zebranie Zarządu Wydziału K.P.A.

Miesięczne zebranie Zarządu Wydziału Kongresu Polonii odbędzie się w pierwszy poniedziałek miesiąca, 4 lutego, w sali Koła S.P.K. Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd. Początek zebrania o godz. 7:30 wiecz.

Apelujemy do wszystkich członków Zarządu o przybycie ze względu na ważność spraw jakie będą omawiane.

M. Rychlińska, prez.

Poszukiwana...

Smył Witold, 20—109 Lublin, ul. Dąbrowskiego nr. 3 m. 9 — Polska, poszukuje Izabelę Buczkon, przed wojną zamieszkałą w Chicago, 1459 Bosworth. Znajomość dwójga przyjaciół urwała się w latach II wojny światowej, wysłane listy powróciły do Polski z adnotacją "adresat już nie mieszka...". Być może, ktoś z rodziny Izabeli Buczkon (panieńskie) posiada informacje o losach poszukiwanej i przekaże je zainteresowanemu.

WAŻNE ZAWIADOMIENIE! REDYK TRAVEL, INC.

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA NA CZARTERY BEZPOŚREDNIO Z CHICAGO DO WARSZAWY!

33 CZARTERY OD 18 MAJA DO 5 PAŹDZIERNIKA POWRÓT W DOWOLNIE WYBRANYM CZASIE

OD \$ 599

- i załatwia także:
- WYJAZDY ZBIOROWE I INDYWIDUALNE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW
- TANIE WYCIEZKI KRAJOWE DO WSZYSTKICH STANÓW
- SPROWADZENIE KREWNYCH NA STAŁY LUB CZASOWY POBYT
- SPRAWY WSZELKICH UBEZPIECZEŃ, PEŁNOMOCNICTW I TŁUMACZEŃ
- JEST UPOWAŻNIONYM DEALEREM PEKAO I WYSYŁA DO POLSKI PACZKI, PRZEKAZY PIENIĘŻNA, SAMOCHODY, MASZYNY ROLNICZE, TRAKTORY I T.P.

4302 West 55th St.

Telef. 585-2734—5—6

Andrzej Cizek, Prezes

DZIŚ — OSTATNI DZIEŃ tylko jeden pokaz o 7:15 wieczorem, kino otwieramy pół godziny wcześniej.

HENRYKA SIENKIEWICZA,

"KRZYŻACY"

Bitwę pod Grunwaldem po raz 2-gi i 3-ci podziwiać będziecie z zapiętym oddechem!!

Acclaimed Internationally — Excellent!

"THE ACTING IS OF HIGH CALIBRE."

Melody Adams, The Boston Globe



Cinemascope—Eastman Color

Zaprosicie przyjaciół innych narodowości!

Telefon Kino Milford 545-5922

Pulaski Przy Milwaukee Ave.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.**WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie	Tylko
i Weekendowe	Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartał. (3 mos.) 10.50	Kwartał. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢

Codziennie	Tylko
i Weekendowe	Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartał. (3 mos.) 15.00	Kwartał. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢**Już Zaczynają Macić . . .**

Wylaża z zakamarków życia społeczeństwa różne typy, które odegrały tak haniebną rolę w okresie wojny w Wietnamie, rozkładając ówczesną postawę kraju agitacją antywojenną, popieraniem uchylania się od służby wojskowej, aprobowaniem dezercji oraz tych wszystkich poczyną, które na pewno wyniszczały morale sił zbrojnych. Obecnie już są znaki, że dawni agitatorzy antywojenni widzą w zapowiedzi Prezydenta co do możliwości wprowadzenia rejestracji przedpoborowej nową okazję do po prostu wywrotowej działalności. Tak bowiem, a nie inaczej trzeba określić te różne wstępne demonstracje przeciw rejestracji na wypadek konieczności wprowadzenia poboru do wojska.

Jest oczywiste, że sytuacja w polityce międzynarodowej, wytworzona rozkładem wewnętrznym w Iranie oraz zbrojnym najazdem Sowietów na Afganistan, stanowi wstępne zagrożenie interesów Stanów oraz interesów naszych zachodnich sojuszników. Skrajnie lewicowe ośrodki w kraju, które jakby przychyliły po Wietnamie, zaczynają podnosić głowę. Na naszych oczach odbywa się już mobilizowanie zwolenników utrzymania kraju w słabości, gdy wiadomo, że równoległe Sowiety szykują dalsze posunięcia w rejonie Zatoki Perskiej, aby ewentualnie odciąć dostawy ropy dla Zachodu. W tym stanie rzeczy, gdy kraj podjął już zabiegi o przygotowanie się na wypadek konfliktu, jest aż nadto oczywiste, że jednym z tych zabiegów musi być zapewnienie sprawnego przeprowadzenia poboru do sił zbrojnych, gdyby rozwój wydarzeń nakazywał takie posunięcie.

Tymczasem pokrzykujący o wolnościach obywatelskich lewicowi agitatorzy chcieliby jeśli nie zablokować, to w każdym razie zakłócić proces przygotowań amerykańskiej siły zbrojnej. Jeszcze nie zapadły ostateczne decyzje co do rejestracji poborowych, jeszcze Kongres nie uchwalił podstaw ustawodawczych, a wreszcie jeszcze Prezydent nie wystąpił nawet do Kongresu w tej sprawie, a już mamy widowiska z demonstrowaniem przed Białym Do-

mem, z zapowiadaniem akcji antypoborowej, z mydleniem społeczeństwu oczu naciąganiem oświadczeniami o niedopuszczalności ewentualnego zarządzenia o rejestracji poborowych.

Objawem szczególnie niepokojącym jest gotowość i pewnych środowisk młodego pokolenia do ulegania antypoborowej agitacji czynników, które mogą być słusznie podejrzwane o wysługiwanie się obcym interesom. Nie jest bowiem prawdą, że w tych poczynaniach przeciw ewentualnej rejestracji, a następnie przeciw ewentualnemu wprowadzeniu poboru do wojska grają rolę jedynie względy czysto ideologiczne. Trzeba bowiem liczyć się i z faktem, iż na nastrojach wywoływanych przez świadomych rzeczy agitatorów żerują obce czynniki, w których interesie leży przecież utrzymywanie oczywistej obecnie słabości sił zbrojnych, opierających się na zaciągu ochotniczym.

Koła wojskowe, administracja rządowa i koła kongresowe zgodne są w poglądzie, że nasze siły zbrojne z zaciągu ochotniczego nie stanowią dostatecznej przeciwwagi dla sowieckich posunięć w Zatoce Perskiej. A zagrożenie jest aż nadto oczywiste, jak to wynika z oświadczeń Sekretarza Obrony, Harolda Browna i szefa Sztabów Połączonych, gen. Davida C. Jones, złożonych ostatnio w izbowym Komitecie Spraw Wojskowych.

Tymczasem dla przykładu kolumnista Garry Wills zapytuje retorycznie, czy należy przelewać krew za ropę naftową oraz wyraża obłąkańczy pogląd, że przeciwstawianie się zagrożeniu amerykańskich interesów w Zatoce Perskiej powinno być uznane za "patriotyzm".

A chicagowski kolumnista w saturnie, ks. Andrew M. Greeley z "Sun-Times", demonstruje wykrętne, "intelektualne" rozumowanie, dające placet dla agitacji, aby ewentualnie ułożyć ludzi przeprowadzali się do Kanady, uciekając w ten sposób przed poborem.

Trzeba pogratulować ks. Greeley, że w antyamerykańskiej agitacji staje po stronie tych lewicowych agitatorów, którzy zmierzają do powtórzenia antywojennej histerii z lat wojny wietnamskiej.

Kryzys w Salvadorze

Gdy uwaga czynników oficjalnych i opinii publicznej koncentruje się na Bliskim i Środkowym Wschodzie, pod bokiem Stanów Zjednoczonych w Salvadorze narasta nowy kryzys. Ta najmniejsza, bo zajmująca tylko 21,393 km. kw. (8,260 mil kw.) i najgęściej zaludniona republika na przesmyku Ameryki Środkowej znajduje się w początkowym stadium wojny domowej. Obalenie reżimu Romero (15 października ub. roku) przez wojsko i zastąpienie go rządem cywilno-wojskowym, nie uspokoiło kraju. Walki między bojówkami prawicowymi i lewicowymi, oraz obydwo ugrupowań z policją są coraz częstsze. Kilka dni temu w starciu marksistów z policją w stolicy zginęło 67 ludzi a 250 zostało rannych. Była to więc duża bitwa.

Nasi dyplomaci w Salvadorze obawiają się, że z chaosu może wyłonić się reżim marksistowski wykonujący rozkazy Fidela Castro. Wąski pas wybrzeża należący do Hondurasu dzieli Salvador (leżący nad Pacyfikiem) od Nikaragui, gdzie niespełna rok temu partyzanci Sandinista obalili reżim Somozy. Na razie władzę sprawuje koalicja, ale Sandinistas, umac-

niają coraz silniej swą pozycję i zaczynają narzucać swoją wolę koalicji. Panują uzasadnione obawy, że po odbudowie kraju z pomocą zagranicy (głównie Stanów Zjedn.) Sandinistas zrzuca maskę i pokażą swoje marksistowskie oblicze.

Zdobycie władzy w Salvadorze przez marksistów może skłonić juntę wojskową w sąsiedniej Gwatemali, najsilniejszej militarnie republice środkowo-amerykańskiej, do interwencji, co z kolei groziłoby rozszerzeniem walk i dało lewicowcom w całej Ameryce pretekst do krucjaty przeciw Gwatemali. Nie ulega wątpliwości, że z tego ognia najsmaczniejsze orzechy wyciągnął by kubański Castro.

Możliwości Washingtonu są ograniczone. Pomoc nowemu reżimowi cywilno-wojskowemu nie przynosi pożądanego rezultatu. Bezpośrednia interwencja zbrojna wywołała by burzę protestów w całej Ameryce Łacińskiej. Departament Stanu musi jednak wkrótce zdecydować się na decyzję, jeżeli nie chce by pod bokiem Stanów Zjednoczonych Castro zdobył jeszcze jedną bazę do działalności wywrotowej na kontynencie.

Ironia Losu

Władcy Kremla na pewno nie przewidzieli, że za ich agresję na Afganistan największą cenę zapłaci najwierniejszy sojusznik Fidel Castro. Jest to prawdziwa ironia losu. Castro został nawet podwójnie ukarany.

Nie uzyskał miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ o które starał się długo, ale nawet przed inwazją sowiecką na Afganistan, jego bliskie powiązania z Moskwą były przeszkodą do tego celu. Drugim kandydatem z Ameryki Łacińskiej była Kolumbia. Wielu delegatów do ONZ nie miało złudzeń co do roli Castro w bloku sowieckim i uważało go słusznie za pacholka Moskwy.

Gdy czołgi sowieckie zjawiły się na ulicach Kabulu, sytuacja została przesądzona na niekorzyść Kuby. Większość państw Trzeciego Świata potępiła sowiecką inwazję na Afganistan i poparła kandydaturę Kolumbię.

Castro stracił również popularność w krajach Trzeciego Świata. Nie zabierał głosu na temat sowieckiej inwazji i każdy wiedział dlaczego. Nie chciał narazić się sowieckim dobroczyńcom, którzy ratują Kubę od bankructwa, ale jego milczenie zostało źle przyjęte przez kraje Trzeciego Świata, których jest przedstawicie-

lem. Jako przewodniczący ostatniej konferencji państw Trzeciego Świata, a więc teoretyczny przywódca do następnej konferencji, powinien wyrażać ich uczucia i poglądy . . . Tymczasem Castro milczał!

Odzyskanie popularności w krajach Trzeciego Świata, które nie raz mobilizował na rzecz "pokój miłujący" Rosji Sowieckiej a przeciw "amerykańskiemu imperializmowi" będzie trudne. Straciła więc także Rosja Sowiecka.

To i Owo

Brigitte Swenson, pielęgniarka w szwedzkim szpitalu, wzbogaciła sprzęt medyczny o jeszcze jedno narzędzie: — szzydełko.

Podczas usuwania nici ze szwu po operacji dokonanej na jej małym synku, pielęgniarka zrozumiała jak ciężko jest stosować nożyce lub szczyplacę. Wysterylizowała więc szzydełko i wyciągała nim szwy, nie przyczyniając dziecku bólu.

Niedawno pani Swenson otrzymała za swój pomysł nagrodę w wysokości 1000 koron. Instrumenty zagięte na końcu zdobyły teraz popularność wśród lekarzy.

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**ZSRR Przed
Sądem Świata**

NOWY DZIENNIK — Reakcja Zachodu na sowiecką napaść na Afganistan wcale nie jest budująca. Francja nie przyłączyła się otwarcie do akcji Stanów Zjednoczonych, aby wymusić wycofanie ZSRR z Afganistanu. Francja zawsze, jak kot, chodzi swymi drogami, utrzymując, że ma własne, inne i "wyższe" interesy. Japonia obawia się o swoje interesy z Rosją sowiecką.

Niemcy Zachodnie mają wątpliwości ze względu na 20 dywizji sowieckich nad Łabą, a Wielką Brytania, która sama jeszcze przed drugą wojną światową usiłowała nie dopuścić do zajęcia Afganistanu przez Rosję, teraz protestuje słownie, ale nie przyłącza się dostatecznie do akcji nacisku, organizowanej przez Amerykę. Zachód jako całość jest dekadentki, niezdyscyplinowany i solidarny tylko wtedy, kiedy w grę wchodzi jego bezpośrednie bezpieczeństwo.

Przeciwnie reaguje Trzeci Świat, o którym myślało się, że jest na sowieckim pasku. Fala oburzenia jest powszechna wśród krajów niezaangażowanych. Wniosek domagający się zwolnienia amerykańskich zakładników w Iranie uzyskał przeważającą większość w ONZ. Podobne poparcie ma plan zwołania specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego, aby domagać się od Rosji sowieckiej wycofania się z Afganistanu.

Najbardziej oczywistym dowodem niezadowolenia Krajów Trzeciego Świata jest odmowa przyznania Kuby miejsce w Radzie Bezpieczeństwa. Do momentu napaści sowieckiej Kuba Fidel Castro, agenta ZSRR, górowała w 154 głosowaniach liczbą głosów nad Kolumbią, ale nie mogła zgromadzić 2/3 głosów w Zgromadzeniu. Po inwazji na Afganistan dziesiątki krajów odwróciło się od Kuby. Trzeci Świat zdecydował, że przedstawiciel Fidela Castro nie może zasiadać w Radzie Bezpieczeństwa. Zrozumiał to kubański dyktator, ustępując miejsce Meksykowi. Powinna była otrzymać Kolumbia, zgodnie z wyrażoną regionalną wolą większości państw Ameryki Łacińskiej.

Kontrast w zachowaniu się demokracji Zachodu, zawsze pełnego wątpliwości i skłonnego do niepotrzebnych kompromisów oraz Trzeciego Świata jest niepokojący i złowroźny na przyszłość. Można mieć tylko nadzieję, że mocna postawa Stanów Zjednoczonych przyczyni się do ożywienia woli i solidarności naszego obozu. W przeciwnym razie jedyną nadzieją ludzkości, paradoksalnie, mogą stać się komunistyczne Chiny, których rząd realistycznie ocenia sytuację.

Dekadencja Zachodu zaszła bardzo daleko. Nie jest jednak jeszcze za późno, aby zwrócić szereg. A do tego niezbędny jest warunek mocnego przywództwa w Waszyngtonie.

**Brytyjska Lewica
w Strachu**

Socjalistyczna lewica jest w panice, ponieważ lord Underhill, jeden z filarów Partii Pracy, zapowiedział, że opublikuje dokumenty ujawniające plany czerwonych ekstremistów objęcia władzy nad partią. Opublikuje je, choćby nawet opanowana przez T. Benna i jego ludzi egzekutywa partii utrzymywała zakaz ujawniania prawdy o infiltracji skrajnej lewicy w partyjne szeregi i o jej kontaktach z reżymami komunistycznymi.

Dla umiarkowanych publikacja tych rewelacji jest jak najbardziej istotna i to właśnie teraz, gdy nadchodzą wybory urzędników partyjnych i komitetów rejonowych w okręgach wyborczych. Umiarkowani chcą więc, aby członkowie Partii Pracy dokładnie wiedzieli, czego się mają spodziewać głosując na ekstremistów.

Bumerang

Zgoda Fidela Castro na odwiedzin rodzin w Kubie przez uchodźców mieszkających w Stanach Zjednoczonych okazała się przysłowiowym bumerangiem. Wkrótce po otwarciu granicy dla uchodźców zaczęły w Hawanie wzrastać nastroje antykomunistyczne. Wizyty uchodźców, których wygląd, ubranie i prezenty przywiezione krenwin, zadawały kłam komunistycznej propagandzie, że uchodźcy, którzy uciekli przed reżimem Castro, żyją w Stanach w nędzy i są wyzyskiwani przez "kapitalistów".

Jan Nowak

Afganistan—i Co Dalej?

W chwili, gdy to piszę (27 stycznia) od 4 do 15 ciężkich sowieckich samolotów transportowych lądzie dziennie z wojskiem i sprzętem na jednym tylko lotnisku pod Kabulem. Prawdopodobnie to samo odbywa się na sześciu innych lotniskach Afganistanu.

Po wyładowaniu wojsko i sprzęt nie są kierowane na wschód i północ, gdzie znajdują się najsilniejsze skupienia partyzantów lecz na zachód — na pogranicze Iranu. Tygodnik "U. S. News & World Report" ocenia, że około 80 tys. do 90 tys. wojsk sowieckich już zostało rozlokowanych wzdłuż granicy Afganistanu z Iranem.

Dwie zmotoryzowane dywizje piechoty oraz elementy dwóch innych dywizji zajmują wysunięte pozycje w odległości zaledwie 20 km od granicy.

Dodatkowe siły tworzą oddwó zgrupowany o 170 km w głąb Afganistanu w rejonie Herat i Szindand. Lotniska w pobliżu tych miast są w górzakowym tempie rozbudowywane do rozmiarów wielkich baz lotniczych.

Najważniejsza arteria życiowa świata zachodniego — cieśnina Ormuz przez którą nafta ze środkowego Wschodu płynie do Europy zachodniej, Japonii i USA znajduje się w bezpośrednim zasięgu samolotów startujących z tych baz lotniczych. Tylko jedna doborowa dywizja spadochronowa pozostała w Kabulu i w okolicy; jedną dywizję zmotoryzowaną wysłano w góry na północnym wschodzie a elementy drugiej na południowy zachód na pogranicze z Pakistanem.

Rozlokowanie sił sowieckich i rozniesienie koncentracji narzucają dwa wnioski jeśli chodzi o intencje sowieckie na przyszłość, być może najbliższą.

Po pierwsze, inwazja Afganistanu miała na oku cele idące dużo dalej niż ratowanie zagrożonego reżimu komunistycznego i rozbicia partyzantów. Zniszczenie nieregularnych oddziałów partyzanckich nie wymagało najnowocześniejszego sprzętu, który może być zastosowany w walce z równie dobrze uzbrojonym przeciwnikiem.

Po drugie zmasowanie 3 tys. sowieckich czołgów, samostrelnej artylerii wielogłowicowych pocisków rakietowych i dużej ilości dział przeciwlotniczych nad zachodnią granicą Afganistanu wskazuje wyraźnie, że następne uderzenie ma być skierowane nie na wschód i południe w stronę Pakistanu lecz na zachód — przeciw Iranowi.

Może tu wchodzić w grę kilka wariantów. Według pierwszego scenariusza koncentracja nad granicą perską oznacza przygotowania na wypadek, gdyby okoliczności zmusiły Amerykanów do wkroczenia na teren Persji lub zablokowania Zatoki Perskiej.

Tuby propagandy sowieckiej już dawno obwieściły, że "cały rejon Oceanu Indyjskiego, jego brzegi i wyspy . . . należą do bezpośredniej strefy bezpieczeństwa Związku Sowieckiego." ("Prawda." 21. 8. 1979).

Rok temu Breżniew ożajmiał, że "jakakolwiek interwencja zwłaszcza wojskowa w sprawy Iranu — państwa bezpośrednio graniczącego ze Związkiem Sowieckim — uważana będzie przez ZSRR za działanie dotykające jego bezpieczeństwa." (19 listopad, 1978). Możliwe więc, że koncentracja sowiecka nad granicą Iranu ma na celu odstraszanie Amerykanów przed interwencją zbrojną.

Jednakże troska o własne bezpieczeństwo bywa najczęściej najwygodniejszym pretekstem dla agresora.

W tym wypadku Sowiety mogą uciec się do prowokacji. Nasuwa się niepokojące pytanie, czym rozkazom podlegają terroryści trzymający zakładników w ambasadzie USA? Czy gotowi są podporządkować się Komeinemu, czy stanowią jakąś niezależną grupę, która służy własnym celom, czy też są manipulowani przez agentów zdalnie kierowanych z Moskwy.

W tym ostatnim wypadku sprawa zakładników może okazać się bombą, która eksploduje w chwili uznanej za najwłaściwszą na Kremlu. W razie zamordowania choćby kilku zakładników Stany Zjednoczone poczną się zmuszone do represji wojskowych, które w obecnej sytuacji mogą doprowadzić do lokalnej konfrontacji z Sowietami w warunkach zdecydowanej przewagi tych ostatnich.

Prawdopodobniejszy wydaje się drugi scenariusz, bardziej typowy dla sowieckiej taktyki podboju bez wojny.

Najlepszą busolą wskazującą przyszły kierunek ekspansji sowieckiej są nasłuch radiostacji sowieckich. Już od dłuższego czasu agitacja na falach eteru podsyca separatystyczne dążenia Kurdów, Azarbejdżan, Arabów (zamieszkałych w rejonie złóż nafto-

wych) i Beludżów.

Iran jest państwem wielonarodowościowym. Persowie stanowią tylko połowę ludności. Sowiety ustawiając się w wygodnej roli obrońcy i promotora ruchów wyzwoleńczych mogą łatwo doprowadzić do rozpadnięcia się Iranu i powstania kilku państw, z których każde może się stać nowym Afganistanem.

Wykrojenie "niezależnego" Beldużystanu, którego plemiona żyją po obu stronach granicy dzielącej Persję i Afganistan, dałoby Rosji bezpośrednie wyjście na Zatokę Perską nad cieśniną Ormuz, a więc dostęp do kurka, którym można zamknąć przepływ ropy naftowej.

Ofensywa w tym kierunku już się zaczęła. Nie ogranicza się ona do podlegającej propagandzie radiowej.

Na terenie Afganistanu powstały już obozy ćwiczebne, w których szkoleni są do przyszłej akcji Beludżowie z Persji i Afganistanu. Obecność wojsk sowieckich na granicy Iranu zapewnia Rosji nieograniczone możliwości infiltracji przez agentów, dostarczania broni i "doradców."

Trzeci scenariusz stały się aktualny w razie śmierci lub upadku Komeiniego. W warunkach anarchii i chaosu stosunkowo nieliczna lecz dobrze zorganizowana partia komunistyczna Tudeh wspierana z zewnątrz przez Sowiety miałaby szanse opanowania władzy. Zaproszenie Armii Czerwonej w obronie przed "imperialistami" byłoby już tylko zwykłą formalnością.

W jaki sposób St. Zjednoczone mogą zapobiec niebezpieczeństwu? Carter w swoim przemówieniu do Kongresu oświadczył, że "w wypadku sowieckiego ataku na Zatokę Perską Stany Zjednoczone użyją wszelkich środków nie wyłączając siły zbrojnej dla odparcia przeciwnika."

Narzuca się niepokojące pytanie, czy będzie to czas? W obecnej chwili Prezydent nie ma bowiem w ręku dostatecznych sił, by słowa te wesprzeć czynem. Na skutek zarządzeń Cartera awadzięcia albo więcej okrętów wojennych przesuniętych zostało z Pacyfiku i z Morza Śródziemnego na Ocean Indyjski. Siły te obejmują 3 lotniskowce, każdy z grupą jednostek towarzyszących: "Admiral Nimitz" pożyteczny od Szóstej Floty na Morzu Śródziemnym: "Kitty Hawk" i "Midway" z Siódmej Floty na Pacyfiku.

Na obu morzach pozostało po jednym lotniskowcu. Flota amerykańska na Oceanie Indyjskim może być jeszcze wzmocniona przez ściągnięcie dalszych jedenastu jednostek z Pacyfiku w tym pięciu pancerników, sześciu okrętów — amfibii z piechotą morską nie licząc helikopterów i łodzi desantowych. Przepłynięcie tej floty w krytyczny rejon cieśniny Ormuz trwałoby jednak co najmniej tydzień.

Rosjanie także wzmocnili swoją flotę na Oceanie Indyjskim przesuwając tam krążownik "Petropawłowski" wyposażony w raketowe pociski balistyczne, dwie fregaty i dwa okręty wspierające. Dalsze posiłki sowieckie z lotniskowcem "Kijów" płyną z Dalekiego Wschodu. Uważa się, że flota amerykańska ma w tym rejonie przewagę zarówno ilościową jak i jakościową nad przeciwnikiem.

Nic jednak nie kompensuje bliskości stutysięcznej armii i sił lotniczych dysponujących sześcioma lotniskami w Afganistanie. Odległość 24 tys. km — czyli półświata dzieli Stany Zjednoczone do Zatoki Perskiej. Siły sowieckie są na miejscu. Amerykanie nie rozporządzają żadnymi bazami.

Jedyny punkt oparcia — mała brytyjska wyspa Diego Garcia na Oceanie Indyjskim ma być dopiero przysposobiona do roli bazy kosztem \$170 milionów. Stany Zjednoczone prowadzą rozmowy z Omanem o zbudowanie bazy na innej wyspie — Mazira przy południowym wybrzeżu Półwyspu Arabskiego, z Somali o przejęcie dawnej bazy sowieckiej w porcie Berbera, z Kenią o punkt wsparcia w Mombassie i z Egiptem o wykorzystanie w razie nagłej konieczności egipskich lotnisk i baz zaopatrzenia. Wszystko to są jednak projekty na dłuższą metę.

Stany Zjednoczone z wielkim rozmachem zabrały się do nadrabiania olbrzymich zaległości, które sprawiły, że w broniach konwencjonalnych i w sile ludzkiej są w obecnej chwili o wiele słabsze od Związku Sowieckiego.

Niestety ten nagły zwrot, który dokonał się na naszych oczach w opinii publicznej i w polityce rządowej jest spóźniony o trzy lata.

Może bowiem wpłynąć na zmianę
(Dokończenie na str. 5-ej)



Ciepła bluzka z białym kołnierzykiem, ozdobionym aksamitką — sznurówką i prostą spódnicą spiętą w talii paskiem. Z prawej — kamizelkowy sweter, krawat z tego samego materiału i proste dżinsy, stanowią lekki ubiór dla nastolatek.

Konserwy Rybne

Jest ich dużo i w wielkim wyborze.

Wygodny to produkt, gotowy do spożycia, wystarczy tylko dobry nóż do otwierania konserw. Warto dodać, że są to produkty o sporej zawartości wysoko wartościowego białka, że dostarczają składników mineralnych, przede wszystkim wapna i fosforu. Konserwy rybne to produkty trwałe i dlatego zapas kilku puszek w domu zawsze rozwiąże trudną sytuację — na przykład przyjęcie dodatkowej osoby na kolację. Można je jeść w takiej postaci, jak zostały przygotowane, ale konserwy mogą też służyć do urozmaicenia wielu innych posiłków.

Konserwy produkuje się z ryb morskich lub słodkowodnych, świeżych lub mrożonych, parowanych, smażonych, podsuszanych, wędzonych. Ryby w sosach pomidorowych można podać w takiej postaci, w jakiej się wyjmują je z puszek, można jednak także wymieszać konserwę z ugotowanym na sypko ryżem, przyprawić ogórkiem kwaszonym, porem lub cebulą i będzie znakomitą sałatką na kolację. Zamiast ryżu do sałatki nadają się też pokrajane w kostkę ziemniaki.

Ryby w sosie pomidorowym warto także łączyć z roztartym białym serem i przyprawić do smaku solą i pieprzem — będzie to znakomity dodatek do pieczywa lub smażonych ziemniaków.

Druga duża grupa przetworów — to ryby w sosie własnym. Są to konserwy z ryb morskich lub słodkowodnych bez żadnych dodatków z wyjątkiem soli i przypraw kuchennych. Są one najczęściej bardzo łagodne w smaku i wymagają przyprawienia.

Można to zrobić po wyjęciu i odciedzeniu z zalewy. Podaje się skropione sokiem z cytryny lub keczupem — ostrym sosem pomidorowym. Z tych właśnie konserw przygotowuje się znakomite pasty do dekoracyjnych małych kanapek na krakersach lub na małych kromkach bułki lub razowego chleba. Można również wykorzystać ryby w sosie własnym do sporządzenia grzanek.

Wtedy mięso należy rozetrzeć i wymieszać z łyżką tartego żółtego sera, posmarować kromki pieczywa tostowego lub cienko pokrojonej bułki z masłem a na to masą rybną. Na każdą grzankę kładziemy po plasterku ogórka lub pomidora, posypujemy tartym serem i zapiekamy. Są naprawdę znakomite. Konserwy, o których mowa, nadają się również do sporządzenia włoskiego przysmaku — pizzy. Osączone z zalewy mięso można także dodawać do sałatek, z warzyw, np. fasoli, zielonego groszku, ziemniaków.

Następną grupę konserw rybnych stanowią ryby morskie lub słodkowodne w zalewie olejowej, podawane najczęściej wprost z puszek, choć warto też wykorzystać je tak, jak ryby we własnym sosie czy w sosach

tomidorowych.

Są także konserwy w różnych sosach, np. śmietankowym, musztardowym katalańskim itp. oraz z dodatkami warzywnymi: te nie wymagają dodatkowych przypraw.

Wszystkie konserwy rybne należy przed otwarciem puszek dokładnie obejrzeć (szczególnie przechowywane w domu).

Puszki z wyraźnym wybrzuszeniem wieczka lub dna trzeba zniszczyć, bo świadczy to o zmianach zachodzących w zawartości. Otwarte konserwy należy wyłożyć na półmisek, nie podawać w puszkach. Nie pozostawiamy też konserw do następnego dnia, lecz wykorzystujemy całą zawartość w dniu otwarcia puszek.

Poradnik Kosmetyczny Dbałość o Skórę Głowy

Aby zapewnić włosom warunki rozwoju, należy przede wszystkim skórę głowy stanowiącą ich podstawę, stosownie pielęgnować. Nie można bowiem do pielęgnacji zaliczać układania włosów w kunsztowne fryzury lub poddawanie ich trwałej ondulacji (permanent). Włosy są piękne tylko wtemczas, gdy poświęcamy nieco pielęgnacji skórze głowy.

Nie ulega wątpliwości, że przy myciu włosów co dwa tygodnie, nie ukazują brudu same włosy, szorstkowane dwa razy dziennie, ale osadza się on na skórze głowy, co w połączeniu z potem, wydzieliną gruczołów łuszczykowych z tendencją do łupieżu, stwarza szkodliwe dla porostu włosów warunki.

Dla utrzymania skóry głowy w czystości między jednym a drugim myciem, skórę głowy należy oczyszczać odpowiednimi preparatami. Przy skłonności do łupieżu lub obecności tegoż, do oczyszczenia skóry odpowiednią jest oczyszczona i bezwonna nafta.

Zamoczoną w nafcie watą wyciera się dokładnie skórę głowy przynajmniej trzy razy w tygodniu. Nafta zapobiega rozwojowi szkodliwych bakterii tworzących łupież, wcieranie zaś służy jako doskonały masaż, pobudzający obieg krwi.

W rezultacie tych prostych zabiegów, włosy stają się lśniące i bujne a skóra głowy czysta i zdrowa. Zabiegi te mogą powstrzymać wypadanie włosów, o ile nastąpiło ono na skutek zaniedbania skóry głowy, niedostatecznej dostatecznie żywym krążeniem krwi.

Jeżeli wypadanie włosów spowodowane jest chorobą nerwową, to dotknięta nią osoba winna poddać się opiece lekarskiej.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Decyzje w Sprawie Bojkotu Olimpiady w Moskwie

(UPI) — Zabiegi Stanów Zjednoczonych o przyłączenie się innych państw do bojkotowania Olimpiady moskiewskiej trwają nadal. Oto ostatnie nieoficjalne dane na temat stanowiska krajów, których przedstawiciele przygotowywali się do udziału w igrzyskach.

Dotychczas 7 państw zapewniło U.S. o przyłączeniu się do bojkotu, jeśli zgodnie z życzeniem prez. Cartera, ZSRR nie wycofa swoich wojsk z Afganistanu przed 20 lutym. Są to: Kanada, Egipt, Norwegia, Bahrain, Maroko, Arabia Saudyjska i Chile.

Podczas kiedy rząd Kanady jest absolutnie zdecydowany na bojkot, ostateczna decyzja w tej sprawie może ulec zmianie w razie gdyby doszło do zmiany tamtejszego rządu po wyborach, które się mają odbyć w przyszłym miesiącu.

Rządy W. Brytanii i Australii, wyrażają pełne poparcie dla stanowiska U.S., poinformowały jednakże, że ostateczne decyzje będą uzależnione od postanowień ich komitetów olimpijskich. Wiadomo, że obydwie komitety zdecydowane są na wysłanie sportowców do Moskwy.

Przedstawiciele Japonii zapowiedzieli ogłoszenie swojej decyzji na otwarciu spotkania Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Lake Placid, 10 lutego.

Niemcy Zachodnie poinformowały, że dostosują się postanowień większości państw europejskich. Szwajcaria nie podjęła dotychczas żadnych decyzji.

Chiny bojkotują Olimpiadę, jeśli większość członków MKO wypowie się za bojkotem.

Francja od początku zdecydowanie przeciwstawia się propozycji prez. Cartera i zapowiada wysłanie swoich sportowców do Moskwy bez względu na to, co zrobią inne państwa. Wiadomo również, że wszystkie kraje bloku sowieckiego wezmą udział w Olimpiadzie.

Jugosławia, mimo że potępiła inwazję Sowieć w Afganistanie, nie myśli o bojkotowaniu Olimpiady. Izrael odłożył powzięcie decyzji na miesiąc, przypuszcza się jednak, że kraj ten poprze U.S.

Szwecja i Dania nie powzięły decyzji, Finlandia natomiast wysła swoich przedstawicieli do Moskwy.

Z wyjątkiem Chile, większość państw Ameryki Łacińskiej zamierza wziąć udział w igrzyskach. Jedynie Urugwaj nie podjął jeszcze decyzji.

Przedstawiciel meksykańskiego Komitetu Olimpijskiego powiedział, że nie nie powstrzyma otwarcia igrzysk letnich w Moskwie bez względu na to czy U.S. zgodzą się na to, czy nie.

Prezes kolumbijskiego komitetu znacząc, że uważa reakcję U.S. za przesadną, dodał: "Interwencja militarna U.S. w Wietnamie trwała od 8 10 lat. Oznacza to, że w tym okresie czasu odbyła się jedna lub dwie Olimpiady. Wtedy jednak nikt nie powiedział ani słowa".

Gdyby, tak znane z osiągnięć spor-

towych państwa jak Japonia, Niemcy Zach., W. Brytania, czy Chiny wycofały się z udziału w igrzyskach, Olimpiada moskiewska byłaby farsą. Jeśli tylko Stany Zjednoczone i kilka małych krajów podejmie bojkot, wpływ w znaczeniu sportowym będzie nie wielki, natomiast straty finansowe mogą okazać się dla Moskwy olbrzymie.

Oddział Białego Orła Liga Morska

Oddział Białego Orła Nr 18 Ligi Morskiej zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 1 lutego, o godz. 1:30 po poł. w sali Leszczyńskich. Ze względu na ważność omawianych spraw prosimy wszystkich członków o przybycie.

St. Matlakowski, prez.; L. Lotkowska, sekr.

Instalacja Klubu Morskie Oko

Posiedzenie instalacyjne Klubu Morskie Oko odbędzie się w niedzielę, 3 lutego, o godz. 2 po poł., w sali Paradise, 1758 W. 48 ul. Ojciec Jan Kołaczek — kapelan Klubu — odbierze przysięgę od zarządu i nowych członków. Po instalacji obiad. Donacja \$5. Prosimy o wcześniejsze zgłaszanie uczestnictwa pod tel. 434-1388 do p. Bialek lub tel. 847-4169 do p. Witczak.

M. A. Bialek, koresp.

Afganistan — i Co Dalej?

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

stosunku sił najwcześniej poczynając od 1983 r. Sowiety świetnie zdają sobie z tego sprawę. Agencja TASS tak odpowiedziała na kroki podjęte przez Cartera wobec inwazji Afganistanu: "Oświadczenie Prezydenta sprawia wrażenie, że nie liczy się on z realiami sytuacji międzynarodowej i przecenia możliwości St. Zjednoczonych nie doceniając równocześnie potencjału tych państw, wobec których Stany Zjednoczone chcą podejmować te czy inne kroki" (TASS 6 styczeń, br.).

W tym samym dniu sowiecki urzędnik średniego szczebla powiedział korespondentowi "Washington Post" w Moskwie: "Zdolność Stanów Zjednoczonych do występowania z taką siłą jak w latach pięćdziesiątych jest obecnie daleko bardziej ograniczona i będzie się jeszcze bardziej zmniejszać w ciągu lat osiemdziesiątych."

Jeśli w obecnej grze w pokera strona amerykańska została przez Sowiety zmuszona do wyłożenia kart i słowa Prezydenta okazały się blufem — pociągnęłyby to za sobą nieobliczalne skutki dla całego świata. Jeszcze groźniejszą jednak mogłaby się okazać pomyłka w kalkulacjach przeprowadzanych na Kremlu.

Council 139 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Sliz Foods	38½	24½	53½
Krupa's Lounge	38	25	52
Geo. & Dot's Lounge ..	36	27	49
Club Mono Lounge	35½	27½	48½
Wheels SAC	34½	29½	46½
Ted's Place	34½	28½	43½
Fara's Insurance	33½	29½	42½
Dr. Blazewicz	33	30	42
Lesh's Lounge	28½	34½	36½
Midway F. H.	25	38	35
Chuck's Wagon	23	40	29
Syrena's Lounge	19	44	26

Geo. & Dot's Lounge stopped Club Mono Lounge for a clean sweep in a close fought session in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night. Dave Ciluffo was the tops with 211-571 for the victors while Rick Tarsa continued his steady keglung with 211-556 for the losers.

Mono's	938	990	880	2808
Geo. & Dot's	1048	1087	937	3082

Joe Cronin whipped his men into a fighting group as they mauled Chuck's Wagon for the full count. Lonnie Webster recovered his eye for a neat 542 series while Chuck Burger hurled a 475 score in a futile effort for the losers.

Chuck's	908	916	823	2647
Dr. Blazewicz	999	968	865	2832

Ken Stefanski's 235-655 paced Sliz Foods to a pair of games and three points over saddened Syrena's Lounge. Pete Piotrowski with his lord calvert ball hit a 493 series for the losers.

Syrena's	921	887	965	2773
Sliz's	1022	999	861	2882

Well Fara's Insurance finally demonstrated their talents as they took a pair of games and three points from Midway Funeral Home. Al Mientus and John Knapczyk being the stars with a 540 series respectively while the mighty mite George Mensik hit a 483 tally for the dyeing team.

Midway	927	941	856	2625
Fara's	983	936	898	2817

Lesh's Lounge were caught napping as the Wheels SAC buried them in the last game to settle for a split in points. Bill Miernicki led the attack for the Wheels with a 201-568 score while Gary Ptaszkowski presented a strong front for the losers with a 213-528 tally.

Lesh's	915	920	935	2770
Wheels	984	924	935	2843

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Paul Miller Prod.	35½	21½	84
Casey & Son Liquors	33	24	77
Malec F. H.	31½	25½	73
Stubby's Tap	30	27	68
Sojka F. H.	29	28	68
Urbaszewski F. H.	27	30	63
Zilka Menswear	24	33	56
Holy Name #1	18	39	41

OVER 600	
Ray Kosmicki, Jr.	601
OVER 500	

Stan Gajda	503
Ken Bender	533
Dave Hoffman	533
Rafael Morales	510
Frank Partipilo	508
Harry Krawczyk	505
Stan Gajda	503
Terry Zwirowski	503

TOP TEN	
Ray Kosmicki, Jr.	185
Rafael Morales	183
Joe Miaso	171
Dave Hoffman	170
Rich David	169
Don Traub	168
Stan Czerski	168
Frank Partipilo	167
Joe Fitzpatrick	160
Ken Bender	159

OVER 200	
Ray Kosmicki, Jr.	217
Stan Czerski	216
John Kavain	210
Dave Hoffman	201

Zabawa Karnawałowa Tow. Rat. Kwików

Tow. Ratunkowe Kwików zaprasza na zabawę karnawałową w sobotę, 2 lutego, w St. Nicholas Hall, 2701 N. Narragansett Ave. Początek o godz. 8 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Krakowiak".

Zarząd i komitet proszą całą Polonię, członków i przyjaciół o poparcie naszej zabawy. Dochód przeznaczony na pomoc w rodzinnej wiosce oraz na parafię Zaborów.

Fr. Banek — prezes
Wł. Kochanek — przew.

Frank Hartig's 224-597 and Don Rozas 571 were the firebrands that kindled Krupa's Lounge to a scoring spree that upset the fighting Ted's Place for two games and three points. Bill Bakauski was the sharpshooter for Ted's with a mighty 467 series. What's happened to the grandpas, too much football?

Ted's	869	857	997	2723
Krupa's	1015	956	971	2942

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE i TELEWIZYJNE W CHICAGO

Nadawane Raz w Tygodniu

RZYMSKO-KATOLICKA MSZA ŚW.

W języku polskim nadawana z Kaplicy Polskich Ojców Jezuitów celebrowana przez Ks. Zbigniewa Góreckiego S.J.

Stacja WCEV — 1450 A.M.
W Każdą Niedzielę
7 — 7:35 Rano

PROGRAMAPOSTOLSTWA MODLITWY

W Każdą Niedzielę
7:30 — 8:30 Rano
WCEV — 1450 A.M.
Ks. Zbigniew Górecki, S.J.

WESOŁA

CHICAGOSKA FALA
STACJA W.O.P.A. 1490 KC
W każdą niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, dyrektor

"PROGRAM RADIOWY JADWIGI i EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH"

Stacja WSBC — 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3 — 3:30 Po poł.

STAN BORYS

"RADIO VARIETE"
W każdą niedzielę
3:05—4:00 po poł.
Stacja WCEV — 1450 AM

"CZERWONE MAKI"

Stacja WSBC — 1240 AM
W Każdą Środę
o 8:30 wiecz.
REF—REN
Właściciel

STUDENCKIE RADIO ZAK Z Chicago Circle

Sobota 4:30 do 6 po pół.
WUIC 88.1 FM
Marina Polak
Andrzej Szczesniowski
Marek Wasilewski
Producenci

POLSKA PANORAMA

Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę Od
5:30 — 6:30 po poł.
Stacja W.O.P.A. 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ

WCEV — 1450 A.M.
W Każdą Sobotę
6:05 (Po Wiadomościach o
6-ej) do 7 Wieczorem
ADAM OCYTOKO

GODZINA MIĘDZYNARODOWA

Stacja WTAQ — 1300 KC
Sobota 6:30 — 8:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI
PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA

"Jak się masz"
Stacja WOPA
1490 KHC AM
Sobota godz. 6:30 — 7:30
Wieczorem.

"W DRODZE DO EMAUS"

Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ — 1300 KC
Sobota 7:00 — 7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI

WCIU—TV (Kanał 26)
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. — 6 Wiecz.

INDIANA AUDYCJE POLSKIE

z Rozgłośni
WLTH — 1370 kc
w Glen Parku (Gary), Ind.
nadawane
w każdą Niedzielę
od 11-ej rano do
12-ej w południe
31-szy rok bez przerwy
Annonserzy:
Helena Kubiak
Władysława Kubiak
Czesław Kubiak

WIELKIE DNI

Piątek, 1-go lutego, Sobota, 2-go lutego, Niedziela, 3-go lutego

CRAGIN DEPARTMENT STORE 5018 ARMITAGE

Istnieje ponad 50 lat

Półroczna + W całym sklepie + Druzgocąca w obniżce cen

RUMMAGE SALE

Piątek —
od 9:00 do 9:00

Sobota —
od 9:00 do 6:00

Niedziela —
od 12:00 do 5:00

WIELKA WYPRZEDAŻ OBUWIA

Oszczędzajcie! Oszczędzajcie!
od 25% do 50% zniżki w
naszym DEPARTAMENCIE
OBUWIA

MĘSKIE SPODNIE HAGGAR DOUBLE KNIT

Spodnie w cenie: \$10 — \$12 — \$15
Oszczędzicie 20% — do 50%
od regularnej ceny.

MĘSKIE POLYESTEROWE KOSZULE

(PRINT SHIRTS) z długimi
rękawami oraz koszule "Western",
zdekompletowane,
reg. cena do \$18.00

— obecnie \$5
Inne — za pół ceny.

DAMSKIE SUKIENKI

Poprzednia cena do \$18

— obecnie \$10

Poprzednia cena do \$24

— Obecnie \$14

Poprzednia cena do \$35

— obecnie \$20

ZDEKOMPLETOWANE WYMIARY i KOLORY

VAN HEUSEN'S KOSZULE
męskie z długimi rękawami,
wyściółkowe i sportowe.

Oszczędność 40%

Regularna cena do \$15

— obecnie \$8.99

MĘSKIE ELASTYCZNE SKARPEK

Reg. cena \$1.25 — obecnie
77c 3 pary za \$1.99

Carter o Stanie Gospodarki U.S.

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

Z powodu gwałtownych podwyżek cen na ropę w 1979-80 kraj zmuszony jest do wydania \$45 miliardów.

Raport wyjaśnia również, że żądania podwyżki plac w celu wyrównania strat poniesionych przez wzrost cen, mijają się z dążeniem rządu do opanowania inflacji i powodują dalszy jej wzrost.

"Poprawa stopy życiowej Amerykanów zależy od usprawnienia gospodarki i uniezależnienia się od eksporterów ropy" — powiedział Carter, dodając, że zachęcanie do inwestycji jest jednym z ważniejszych czynników prowadzących do poprawy produktywności i wydajności. "Podwyżki stawek godzinowych i innych dochodów muszą ulec ograniczeniu po to, aby doprowadzić do obniżenia stale wzrastających cen" — powiedział prezydent.

Dokerzy Zakończyli Bojkot

New Orleans. (UPI) — Część robotników portowych, którzy 3 tygodnie temu odmówili ładowania zboża przeznaczonego na wywóz do ZSRR, wczoraj samodzielnie podjęła pracę, usprawniając przerwanie bojkotu trudnościami finansowymi.

Pierwsi członkowie unii dokerów powrócili do pracy w momencie, kiedy przedstawiciele firm wysyłkowych sprowadziły świeżo zatrudnioną załogę do ładowania zboża.

Nieco później, przyłączyli się do nich inni.

Tak więc, zarządzenie sądu, wydane kilka godzin wcześniej okazało się niepotrzebne, jako że robotnicy sami zdecydowali się na przerwanie bojkotu.

Sędzia Veronica Wicker nie podjęła decyzji zmuszającej robotników do powrotu do pracy, zabroniła jedynie przywódcom unii powstrzymywania dokerów przed przystąpieniem do ładowania sowieckich statków.

Spotkanie Towarzyskie

W piątek, 1-go lutego, o godz. 7:30 odbędzie się spotkanie koleżeńskie członków Obozu Niepodległościowego z gościami z Londynu p. Łubieńskim, przedstawicielem Komitetu Skarbu Narodowego w Londynie, w Kole SPK NR. 31 przy 3242 N. PULASKI.

A. Kajkowski

PRZYJĘCIA
Popogrzebowe
FAMILY STYLE \$4.50 OD OSOBY
JAN i ZOFIA
RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE
647-7949



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść, brat, szwagier i dziadus nasz, śp.

Jan Bialic

Członek Tow. Kopiec Piłsudskiego Gr. 1972 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 30-go stycznia 1980 roku, o godzinie 4-iej nad ranem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Donna (David) Dvorak, córka i zięć; William (Jean), brat i bratowa; oraz Daniel, wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera, Telefon Ya 7-3388.

(31-1)



Zofia Poranska

(żona śp. Walentego, właściciela firmy PORAY, INC.)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, dnia 28-go stycznia 1980 roku, w Barrington, Ill. w starszym wieku.

Pogrzeb prywatny odbył się dziś w czwartek, dnia 31-go stycznia.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Władysława Słuska i Mary Jane Brodhead, córki; 6 wnucząt, 10 prawnucząt; Estelle Garrison i Maria Zukowski, siostry; wraz z całą rodziną.

Po informację telefonować: 354-4590.

B. Oficer UB z Zaburzeniami Psychicznymi

Londyn. (DP) — Ayatollah Khomeini od początku lat pięćdziesiątych współpracował z KGB i kierował szczytami zgodnie z interesami Moskwy.

Z twierdzeniem tym wystąpił płk Michał Goleniewski, były dyrektor departamentu pierwszego Urzędu Bezpieczeństwa (UB), który w 1960 r. poprzez Berlin zachodni zbiegł do Stanów Zjednoczonych. Goleniewski od roku 1958 dostarczał anonimowych informacji ambasadzie USA w Bernie, stolicy Szwajcarii.

Przedstawiciel Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) przy ambasadzie początkowo sceptycznie odnosił się do tych informacji. Po pewnym jednak czasie władze CIA doszły do wniosku, że anonimowy informator dobrze orientuje się w tajemnicach KGB i UB.

Po ucieczce Goleniewskiego na Zachód wyszło na jaw, że był on nie tylko oficerem UB, ale także zaufaną wtyczką KGB w Urzędzie Bezpieczeństwa. Dzięki uzyskanym od niego informacjom ujęto w W. Brytanii szpiegów sowieckich George Blake, Harry Houghtona i Gordona Lonsdale.

Po pewnym czasie Goleniewski zdradzać zaczął oznaki zaburzeń psychicznych. M.in. twierdził, że jest w rzeczywistości carewiczem Aleksiejem, synem ostatniego cara Mikołaja.

W tym też okresie wystąpił z twierdzeniami, że Khomeini był przez 20 lat agentem KGB. Trzeba więc brać te twierdzenia z dużą dozą sceptycyzmu.

Ojciec Króla w Klinice Nowojorskiej

Nowy York (UPI) — Ojciec króla hiszpańskiego Juana Carlosa, Juan de Burbon jest pacjentem kliniki rakowej Manhattan's Memorial Sloan-Kettering. J. de Burbon przybywa tam od piątku.

Babrak Karmal w Nielasce?

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

stwierdza wspomniany dziennik.

Karmal rzeczywiście w przemówieniu do narodu, transmitowany w zeszłym tygodniu, kokietował społeczeństwo, oddając hold wyznawcom islamu, obiecując pomoc finansową wszystkim duchownym muzułmańskim, którzy wrócą do kraju i zapewniając swobodę praktyk religijnych.

Oferta jego, prawdopodobnie szczerą, straciła jednak w oczach społeczeństwa jakiejkolwiek znaczenie, ponieważ sowieckie garnizony okupacyjne zwiększają się co dzień: na lotnisku kabulskim, na oczach podróży, ładują bez przerwy transportowce sowieckie, wylądowując nowe oddziały wojskowe w zimowych mundurach, a na ulicach Kabulu dudnią demonstracyjnie czołgi sowieckie. Ponadto na wszystkich drogach, wiodących do stolicy, ustanowiono nowe

Epidemia Różyczki

Chapel Hill, N.C. (UPI) — W miejscowości Chapel Hill doszło do 19 zachorowań na różyczkę wśród młodzieży szkolnej. Przedstawiciele wydziału zdrowia i szkolnictwa zawiesili w zajęciach szkolnych uczniów nie posiadających zaświadczeń.

Dzieci te będą mogły powrócić do szkół tylko wtedy, kiedy dostarczą potwierdzenia przyjęcia środków uodporniających. Okazało się, że duży procent młodzieży nigdy nie poddano szczepieniu.

Spośród 19 osób, które zachorowały na różyczkę w ciągu ostatnich dni, 13 było szczepionych we wczesnym dzieciństwie.

Epidemia może świadczyć o tym, że szczepionki zapewniają organizmowi wystarczającą odporność tylko wówczas, kiedy zostały pobrane w późnym dzieciństwie.

Breżniew Zdecydował Inwazję Na Afganistan

Londyn (DP) — Malcolm Toon, do niedawna ambasador USA w Moskwie, oświadczył, że Breżniew był inicjatorem inwazji Afganistanu. Inicjatywa ta została zatwierdzona przez większość Politbiura.

W wywiadzie dla tygodnika francuskiego "Le Point" Toon powiedział, że absolutnie nie wierzy doniesieniom niektórych dzienników zachodnich, jakoby interwencja wojskowa w Afganistanie odbyła się wbrew woli Breżniewa, z inicjatywy jego rywali politycznych. Toon powiedział też, że całkowicie popiera kroki odwetowe podjęte przez Prez. Cartera i że społeczeństwo sowieckie odczuje dotkliwie w przyszłym roku zawieszenie eksportu zboża amerykańskiego do Sowietów.

Toon nie wierzy jednak by jakiegokolwiek naciski mogły zmusić Sowietów do wycofania się z Afganistanu.

Tadeusz Żenczykowski

Wspomnienia z "Akcji N"

Propaganda dywersyjna wśród wojska niemieckiego i hitlerowskiej administracji okupacyjnej służyła była zaliczaniu do jednej z form walki bieżącej. W Polsce była chyba najbardziej intensywnie i w najbardziej różnorodny sposób prowadzona w porównaniu z innymi państwami pod władzą niemiecką.

Brak dotychczas pełnej i rzetelnej pracy, poświęconej tej niebezpiecznej dla jej uczestników — a efektywnej w skutkach — "Akcji N" — bo taki kryptonim miała ta propaganda, skierowana przeciwko wrogowi.

Dla przypomnienia tej dziedziny walki, prowadzonej przez AK, redakcja "Orla Białego" & którego przejeżdżał artykuł) zwróciła się z prośbą o garść wspomnień do organizatora i szefa "Akcji N", Tadeusza Żenczykowskiego — używającego wówczas pseudonim "Kowalik".

Nie będzie to ani historia, ani opowieść o "Akcji N." Ograniczam się tylko do kilku luźnych i nie tworzących całości obrazów i przeszłości, które w tej chwili nasuwają mi się na myśl.

Rozkaz gen. "Grota" zorganizowania propagandy przeciwko Niemcom otrzymałem w grudniu 1940 r. przez mego bezpośredniego przełożonego szefa BIP-u Komendy Głównej AK, płk dypl. Jana Rzepeckiego. Musiałem zaczynać z niczego. Trzeba było ustalić założenia i metody działalności, wyszukać odpowiednich ludzi i opracować formy organizacyjne.

Przyjąłem zasadę, że naszym akcją musimy nadać taki charakter, aby robiły wrażenie, iż pochodzą z autentycznych źródeł niemieckich — hitlerowskich czy opozycyjnych.

Uważałem że daje to gwarancję lepszej skuteczności i pewniejszego trafiaenia do przekonania przeciwnika.

Dla osiągnięcia tego celu niezbędna była konspiracja "do kwadratu" — czyli głębokie ukrycie naszej pracy nawet w szeregach AK.

Tak się złożyło, że byliśmy już gotowi do startu w drugiej połowie czerwca 1941 r. Akurat w tym czasie Niemcy ruszyli na Rosję. Pierwsza nasza ulotka, wykonana gotykami, poszła do kolportażu 5 lipca. Zapowiadała żołnierzom Wehrmachtu, że nie unikną nieuchronnej klęski w długotrwałej wojnie. Pod ulotką był podpis "Soldatenverband Freiheit der Ostfront." Tak rozpoczęła się "Akcja N."

W 3 miesiące później o zmroku październikowego wieczoru w małej niepozornej oficynie — gdzieś na Grochowie — meldowałem się u Komendanta Głównego ZWZ. Chciał on w bezpośredniej rozmowie zorientować się jak wykonujemy jego rozkaz.

Z żywym zainteresowaniem słuchał mego meldunku, wypytawał o wiele szczegółów, wyrażał zadowolenie z tego, co już zdążyliśmy zrobić. Gen. "Grotowi" spodobały się nasze szerokie plany na przyszłość i zachęcał do ich realizacji. Mówił mi, jak duże znaczenie przywiązuje do propagandy dywersyjnej wśród Niemców, która należy do ważnych czynników współczesnej walki. W tej dziedzinie możemy ją prowadzić już teraz, zanim zmierzymy się z bronią w rękę.

Byłem pod wrażeniem indywidualności "Grota." Wiedziałem o nim wiele sprzed wojny, ale dopiero teraz zetknąłem się z nim bezpośrednio.

Rzucała się w oczy bystrość jego reakcji, trafność ocen i śmiałość w decyzjach. "Akcja N" była dotychczas referatem w BIP-ie. "Grot" — po wysłuchaniu mego raportu — przemianował nasz referat na specjalny "Wydział N."

Uważałem, że pracownicy propagandy pełnią normalną służbę żołnierza. Z taką motywacją prosiłem generała o przyznanie Krzyża Waleczności jednemu z najodważniejszych naszych kurierów rozwozujących niebezpieczną bibułę. "Grot" bez wahania zatwierdził mój wniosek. Tym

Japonia Winna Zerwać z Biernością

Tokio (NYT) — Japoński minister spraw zagranicznych Saburo Okita, przemawiając w tokijskim Klubie Dziennikarzy Zagranicznych, powiedział, że Japonia — kraj będący potęgą międzynarodową w dziedzinie ekonomicznej winna zerwać z Biernością w dziedzinie polityki zagranicznej.

Okita — ekonomista z wykształcenia — jest zdania, że Japonia winna w sprawach międzynarodowych grać czynną rolę i uczestniczyć w kształtowaniu wydarzeń "widzianych z perspektywy globalnej."

pierwszym odznaczonym N-istą był kolejarz z Częstochowy — "Sobieśław." W roku później wpadł w ręce Gestapo i poniósł śmierć.

Następnie bywałem z meldunkami u generała "Grota" co kilka miesięcy. Zawsze wypytawał się szczegółowo o naszą działalność i gratulował z radością osiągniętych sukcesów i nowych inicjatyw.

W centrali "N" naszej sieci terenowej mieliśmy w połowie 1942 r. ponad 940 osób. Liczba ta później wzrosła, ale nie pamiętam dziś, o ile przekroczyła tysiąc. Wszystkich cechowała wysoka ideowość i świadoma ofiarność. Przeżywalismy nieuniknione w ówczesnych warunkach — bolesne straty, ale dzięki ścisłej konspiracji — stosunkowo niewielkie.

Pamiętam nieustraszonego i pomysłodawcę ulotki "Zbika", który "wpadł" z naszą bibułą, więzioną na Pomorze. Znalazł się w więzieniu w Toruniu. Sprawa była beznadziejna.

Ku naszej radości po dwóch tygodniach zjawił się w Warszawie. Potrafił uciec z mocno strzeżonego więzienia. W parę tygodni potem znowu zjawił z naszymi drukami.

W czasie wyprawy do Radomia dostał się w ręce Gestapo "Kacper."

Był to młody chłopiec, odważnie pełniący służbę kurierską. Gestapo radomskie miało złą sławę. Okrutnie torturowany, z obitą nerką — zdołał po dwóch miesiącach wydłamać jakimś cudem kratę więzienną i zameldował swój powrót. Widziałem głębokie ślady po kajdanach na jego rękach.

Chciałem skierować go na dłuższy wypoczynek. Bronił się przed tym energicznie. Gotów był zaraz jechać z bibułą, ale — jak mówił nieśmiało — nie do Radomia.

"Sobieśław", "Zbik", "Kacper" i wielu innych, mężczyzn i kobiet — to często nieznanymi dziś lub zapomniani żołnierze "Akcji N" z pierwszej linii podziemnego frontu. Podkreślam to, bo ich niebezpieczna służba polegała również na tym, że musieli być milczący i niedostrzegalni.

Udało mi się zgromadzić w zespole "Wydziału N" wielu doskonałych ludzi. Byli wśród nich dobrzy organizatorzy, naukowcy, doświadczeni dziennikarze, świetni tłumacze i znawcy wszystkich właściwości języka niemieckiego. W naszej codziennej pracy wykazywali niesłabnący zapał, inicjatywę i pomysłowość.

Wartości te były cenne w robocie redakcyjnej, bo wydawaliśmy regularnie kilka pism, mnóstwo ulotek, a każdy z tych druków musiał być w swej treści różny od innych, jak już wspominałem — występowałem jako rzekomi Niemcy. Bywałem kierownikiem tajnych antyhitlerowskich komórek wojskowych, a jednocześnie w innych drukach pisałem z pozycji niemieckich socjaldemokratów.

Chasem nasze druki nosiły podpis partii hitlerowskiej, albo podziemnych organizacji austriackich, zwalczających Hitlera. Muszę się przyznać, że "wyreżaliśmy" nawet Oberkommando der Wehrmacht, wydając w jego imieniu instrukcje i zarządzenia.

Dwa razy "zastąpiliśmy" Goebbelsa, przekazując żołnierzom na froncie jego odezwę z własnoręcznym podpisem. Nasz niezrównany tłumacz "Sobociński" podrabiał styl Goebbelsa, czy urzędowy język wojskowy w sposób trudny do rozpoznania.

Założenia kolportażu "Akcji N" polegały na niebezpiecznej oszczędności bibuły. Nie wolno było jej masowo rozrzucać a należało pojedyncze druki tak rozprowadzać, aby mieć możliwość największą pewność, że nie zgniją się, lecz trafią do rąk niemieckich.

Nie będę tu wspominał o najrozmaitszych — nieraz bardzo wymyślnych — sposobach przemycania naszych wydawnictw.

Ale pozwalał sobie tylko na jeden wyjątek. Dotyczy on czegoś w rodzaju przesyłki poleconej wprost na front wschodni. Kilku zaprzysiężonych N-istów wśród robotników w fabryce i w składach amunicji w miejscowości Regny pod Tomaszowem Mazowieckim do skrzynek kierowanych na wschód cichem dodawało zawsze jakiś nasz druk.

O "Akcji N" wiedzieli Brytyjczycy, gdyż generał "Grot" pisał o tym w swoich meldunkach i przysyłał do Londynu nawet teksty — czasem też i oryginały — naszych pismek i ulotek.

Do Warszawy nadchodziły pochwały i słowa uznania dla tej roboty. Oczywiście było to ważne, ale prawdziwą radość i satysfakcję dawały nam ataki wroga, pochodzące z najwyższego szczebla wojskowego.

Naczelne dowództwo Wehrmachtu wydawało co miesiąc specjalne in-

strukcje propagandowe, zawierające wskazówki, w jaki sposób oficerowie powinni oddziaływać na nastroje w wojsku. Nosiły one nazwę "Mitteilungen für die Truppe." W tych własnych instrukcjach wielokrotnie ostrzegano przed szkodliwością naszych wydawnictw, przytaczając ich tytuły. Dowodziło to, że krąży wśród żołnierzy na froncie i wywierają na nich wpływ.

Numer wspomnianych "Mitteilungen" z czerwca 1942 r. w ten sposób przestrzega przed naszymi ulotkami — cytując dosłownie:

Zydowsko-bolszewicka propaganda rozkładała stosuje nowy chwyt. Raz wydała "Ulotkę dla frontowych urlopowców," to znowu "Dziesięć przykazań dla narodo-socjalistycznych żołnierzy frontowych." Wszystko to było w swej pierwszej części bardzo zgrabnie ujęte, bo miało stworzyć pozory, że to Oberkommando der Wehrmacht, względnie partia, te druki wydawała.

Niepodjęrliwy czytelnik mógł w obu wypadkach zrazu niczego nie podejrzawać. Sztydło wyszło z worka dopiero pod koniec. Trującej pigułce dano opakowanie nie pozwalające z góry dostrzec jej ohydnej treści. ... Zydowski podszywacz chwytła się starej, wypróbowanej metody trucieleckiej, w czym niewątpliwie jest mistrzem.

Jak już wspominałem, "wyreżaliśmy" — oczywiście na swój sposób — ministra Goebbelsa. Jedną z jego odezw, zatytułowaną "Kameraden," wydaliśmy z datą 1 maja 1943 r. Na skutek nie czekaliśmy długo. Już czerwcowy numer "Mitteilungen" — oprócz ostrzeżeń przed naszymi innymi drukami — tak pisał o odezwie Goebbelsa:

Poprzez tę zewnętrznie niewinną ulotkę wróg próbuje niepokoić wojsko, podsuwając doktorowi Goebbelsowi stwierdzenia, przedstawiające całokształt naszej sytuacji w najciężniejszych kolorach. O niczym tam nie zapomniano, poczynając od zamykania różnych warsztatów pracy po terror bombowy...

Wszystko to jest wyrafinowanie zgrabnie wypisane, ale jednak nie aż tak zgrabnie, by — tu i ówdzie — nie dostrzec diabelskiego pazura. ...

Chodzi o to, aby czytający to żołnierz nie dał się wprowadzić w błąd.

Takie były wezwania i przestrogi Naczelnego Dowództwa Niemieckiego przed drukami "N." I takie ich oceny.

Nie ukrywam, że dawały one zadowolenie i mnie i moim kolegom.

W działalności "N" niejednokrotnie podejmowaliśmy akcje sabotażowe, wymierzone przeciwko niemieckiej maszynie wojennej. W kwietniu 1942 r. postanowiliśmy jedną z takich akcji polecić ze złośliwym kawalem. Hitlerowcy obchodzili co roku w dniu 1 maja swoje święto partyjne. W Polsce 1 maja był od lat świętem robotniczym.

Podrobiliśmy więc zręcznie — na urzędowych blankietach, z pieczęciami i podpisami — zarządzenia Generalnego Gubernatora Franka.

Polecał on — powołując się na rozkaz Hitlera — aby w uznaniu wydajności pracy robotników polskich pozwolić im tę uroczystą datę hitlerowską — świętować, a za ten dzień odpoczynku — należy wypłacić im pełne wynagrodzenie.

Wybraliśmy zakłady pracy, działające na rzecz przemysłu wojennego i transportu. Stareannie obmyśliliśmy taki sposób dotarcia tego zarządzenia do dyrekcji fabryk i warsztatów, by otrzymały je tuż przed zakończeniem normalnej dniówki 30 kwietnia. Chodziło o to, by wykrycie mistyfikacji było niemożliwe lub utrudnione.

Późnym wieczorem głośniki uliczne w Warszawie pod jakimś pretekstem unieważniły to zarządzenie i wyzywały — oczywiście daremnie — by nazajutrz robotnicy stawili się normalnie do pracy.

W Warszawie nie pracowało 37 dużych zakładów przemysłu wojennego, w Radomiu — kilka, w Ożarowie stała fabryka kabli, w Warsztatach Kolejowych w Pruszkowie świętowało 9,000 robotników. Nieczynne były warsztaty remontowe samochodów wojskowych.

Udało się! Czy można się dziwić, że ze szczególną radością zacieraliśmy ręce?

Tych kilka przykładów daje tylko fragmentaryczny obraz akowskiej "Akcji N." Często myślę o wszystkich jej uczestnikach i o tamtych, niezapomnianych czasach wspólnej walki.

Orzeł Biały

UWAGA! UWAGA!

**W FILII DZIAŁU OGŁOSZENIOWEGO
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO**
pod adresem 5610 W. Barry (przy Central Ave.)
MOŻECIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE.

Biuro jest czynne: poniedziałek do piątku od 10 rano do 8 wieczorem,
oraz w soboty od 11 przed południem do 4 po południu.

Telefon 622-0730

★ Praca Żeńska**OFFICE GIRL**

For mfg. co. typing of 45 wpm,
billing, payroll, computer input.
Salary comm. with ability.
Call R. Yocum or C. E. Yocum
678-5770

RAPID DIE MOLDING
Schiller Park

**POTRZEBNA
KOBIETA**

w średnim wieku do pomocy w domu i
przy dzieciach. Południowo zachodnia
dzielnica.

685-9036

CASHIER

Must have experience in Super Mar-
ket. Top salary.

PAULINA CERTIFIED
7622 N. Paulina
764-6273

saleswoman/model

chicago's prestige retailer of designer dra-
peries, curtains, bedspreads offers a unique
position for a girl to work in retail sales and
to photo-model for our newspaper ads. have
an interesting sales job and become a model
star without modeling experience. to interview
call Bob Adler.

est. 1924

486-7330

2845 milwaukee ave.

MEDICAL OPPORTUNITIES**SECRETARY/
RECEPTIONIST**

Eye Surgeons office downtown. Med-
ical experience preferred. Salary \$200
plus wk. Ask for Hilda. 282-4422.

POTRZEBNE kobiety w średnim wie-
ku do sprzątania domów. Język an-
gielski i doświadczenie przydatne.
Dzwonić w języku angielskim po 7
wieczorem. 869-7921.

KOBIETA DO SPRZĄTANIA
Biur w Fabryce. Godziny wieczorowe.
Dokładny czas do uzgodnienia. Dzw-
nić w języku angielskim.

895-1150
TRI-MEN PACKING

KOBIETA DO SPRZĄTANIA
Sklepu Muzycznego
Lekka stała praca. Dobre wynagro-
dzenie. Tylko 5 lub 6 godzin dziennie.
BIASCO MUSIC CO.
5535 W. BELMONT AVE.
Zgłaszać się osobiście. 9 rano — 3 po poł.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH •
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIE W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca**REPUBLIC LUMBER**

4025 W. GRAND

Is now accepting applications for employment.
We have excell. oppty's for persons w/some
knowledge of electrical floor coverings, lumber
& bldg. materials, service desk, kitchens & baths.
If you are a retired school teacher, plumber or
carpenter, we have the right oppty. for you.

Excell. benefits & working conditions.

If interested, come in & see Ed Gerby or call
252-7400

**POTRZEBNI NATYCHMIAST
PRACOWNICY DO****RZEŹNI**

Z podstawową stawką \$8.31 na godzinę.
Zatrudnimy na stałe w miejsce strajku-
jących pracowników. Zgłaszać się do:

**AMERICAN
MEAT PACKING
CORP.**

3946 S. Normal
lub
4277 S. Racine

★ Praca

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE
LUB UMYŚLOWE
DLA WSZYSTKICH

Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

CUSTODIAL WORKERS

For apt. complex. 40 hrs./week. Must
communicate in English.

Apply in Person
MAYSLAKE VILLAGE
1801 35th St., Oakbrook
(¼ mi. West of Rte. 83)

DO PRZYGOTOWYWANIA**"INCOME TAX"**

Mówiąca po polsku na
część czasu. Południo-
wo-zachodnia strona.

Komisowe 50%.

Finansyjna instytucja.

Tel.: 376-4145

Pytać o Mary

★ Praca Męska**MACHINIST**

Experienced person capable of setting
up his own machine, reading blue
prints and be responsible for his own
work. Excellent wages and fringe
benefits. Apply in person.

NALBACH ENGINEERING CO.

6139 W. Ogden, Cicero

SHIPPING CLERK

for shipping and receiving depart-
ment. Handle small cartons from
Parcel Post and U.P.S. Light record
keeping. Benefits.

Call Ed Scola 676-2300

POWER INSTRUMENTS, INC.

7352 N. Lawndale Ave.

Skokie, Ill.

MASZYNISTA**OPERATOR****"MILLING" MASZYN**

52 godziny tygodniowo. Ubezpieczenie
plus bonus wypłacany 2 razy rocznie.
WOLIMY DOSWIADCZONEGO.

FRIMA TOOL CORP.

1715 N. 33rd. Rd. Ave.

Melrose Park

343-5634

Pytać o Fritz lub Stanisława.

**FORMIERZY
(Moulders)**

DO ODLEWNI ALUMINIUM
Dobre wynagrodzenie, świad-
czenia. Płatne wakacje i świę-
ta.

PERM-SAND

Franklin Park

595-0792 lub po 5-ej — 766-2832

VAN DRIVER

**DELIVERY — SALES
SHIPPING**

7 A.M. — 3:30 P.M.
Company Benefits

1050 W. FULLERTON

528-0550

**NEED
YOUNG
MAN**

to drive pick-up truck
&

do miscellaneous factory work.

Must have drivers license

and speak English. Apply

CELCO INDUSTRIES CO.

2440 N. Narragansett Ave.

CELCO INDUSTRIES CO.

Will Hire

INSPECTORS

For productions of metal parts.

Must have knowledge of blue print
reading. Apply in person to our office.

CELCO INDUSTRIES CO.

2440 N. Narragansett Ave.

★ Praca Męska**MASZYNISTA**

Wymagane 7 lat doświad-
czenia: na tokarce, fre-
zarce, szlifowanie O.D.

Dzwonić

Johnny Kostrzewa

561-0950

Od poniedziałku — piątku
7:30 rano — 4:30 po poł.

EXPERIENCED MACHINIST &
MOLD MAKER

Excellent benefits & working condi-
tions.

WEHNERT TOOL CO.

421 Kay St., Addison, Il. — 543-6462

POTRZEBNY**"JANITOR"**

na pełen czas w nocy do pracy
w spółce oszczędnościowej w
południowo-zachodniej dzielnicy.
Telefonować: 384-4000, a w
czwartek 792-2211.

ENGINEER**MFGR/PLANT ENGR.**

South side auto parts mfr. needs a
production/profit oriented professional
to direct & perform all phases of an
engineering activity. Will report to
GM. Degree a plus, but academic, and
experience will be considered. Ex-
cellent wages, benefits & profit sharing.

Call 920-1558 after 7 pm or 567-6500
during working hours,

or write John Potter

c/o ALLOY

3207 S. Shields

Chicago, IL. 60616

Equal Opportunity Employer M/F

PRODUCTION**CONTROL****ASSISTANT**

Electrical Manufacturer needs person
experienced in Computerized Production
and Inventory Control Techniques.

Zenith Controls,

Inc.

830 W. 40th St.

Gene Littig 247-6400

• DIE — SET-UP MAN

Experienced in setting up high-speed
progressive dies.

• TOOL & DIE MAKER

Expd. in building progressive dies.

• DIE REPAIRMAN

Experienced in setting up high-speed
progressive dies.

APPLICANT SHOULD
COMMUNICATE IN ENGLISH

MARK INDUSTRIES, INC.

One University Drive

Arlington Hts., IL. 60004

259-7750

★ Kontraktorzy**★ Kontraktorzy****WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW**

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
Ogrzewane 4 pokojowe mieszkanie. 1
blok od centrum zakupów i transpor-
tacji miejskiej. Dla poważnych doro-
słych osób. Bez zwierząt. Dzwonić do
Tony. Mówić po angielsku, niemiecku
i jugosławijsku.
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Do Wynajęcia

Okolica FULLERTON — ROCKWELL
Ogrzewane 4 pokojowe mieszkanie. 1
blok od centrum zakupów i transpor-
tacji miejskiej. Dla poważnych doro-
słych osób. Bez zwierząt. Dzwonić do
Tony. Mówić po angielsku, niemiecku
i jugosławijsku.
LO 1-5221

DO WYNAJĘCIA

Sliczne 8-pokojowe mieszkanie na
pierwszym piętrze, w parafii Sw. Pio-
tra i Pawła. Świeżo odnowione. Po-
kazywane tylko za umówieniem. Tel.
523-5785.

OGRZEWANE 4½ POKOI

Piec i lodówka na miejscu. Blisko
kolejki i autobusów. Oraz umeblowa-
ne, ogrzewane sypialnie dla samot-
nych, wspólna kuchnia i łazienka.
JEFFERSON PARK.
282-1409 — po 3-ej.

WYNAJME pokój pani. 539-5129

MAŁA 4-KA**DO WYNAJĘCIA**

Dla 2-ch osób.

Okolica Cicero i Dickens.

Dzwonić po 5:30 w soboty i niedziele
cały dzień.

622-7277

5 POKOI na drugim. Nieogrzewane.

Dorosłym. Okolica Cicero-Wabansia.

637-2577

PRZYJME pana do umeblowanego

mieszkania. Tel.: 725-0422.

WYNAJME mieszkanie kulturalnej

pani. 685-3727.

★ Praca Męska**MACHINIST**

We need good, experienced,
tool room machinist, able to
do set-ups, make parts, and
work on dies. City location,
first shift. Top pay and bene-
fits.

EMBOSOGRAPH CO.

1430 W. Wrightwood

Call L. Frizane: 472-6600

TOOL &**DIE MAKERS**

Experienced tool makers needed for
2nd shifts, who can do repair & new
work. Must have experience with
compound & progressive dies. Excel-
lent salary plus night premium, com-
plete health & retirement programs.
Air conditioned tool room & plenty
of overtime.

Eric Daffe — 477-4300

ADMIRAL TOOL & MFG. CO.

3700 N. Talman Chicago

Equal Opportunity Employer

TOOL ROOM**WORKING****FOREMAN**

Requires 10 years exp. as a
tool room machinist, w/good
English.

Call

RUDY SLAWITSCHKA

561-0950

Mon.-Fri. 7:30 A.M. til 4:30 P.M.

MEZCZYŻNA do malowania z do-
świadczeniem. 247-2437 lub 284-2917.

TOOL GRINDER

Experienced Tool Grinder, needed for
2nd shift, to perform wide variety of
difficult grinding operations, on plain
and carbide cutting tools, milling
cutters, form tools, planer and lathe
and other similar tooling. Excellent
salary and employee benefits, plus
night premium. Inquiries call in
English.

AETNA BEARING CO.

4626 W. Parker Ave.

Chicago, Ill. 60639

227-2410

An Equal Opportunity Employer

MECHANIC**SEWING****MACHINE**

Leading shoe manufacturer
located on the Northwest side
of Chicago has opening for a
Sewing Machine Mechanic.
Some experience required.
Good company benefits. For
interview call John Mirabelli
736-2900

Equal Opportunity Employer M/F

CENY WZRASTAJĄ**NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ****TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE**

Jako fachowcy wykonamy każdą
małą czy dużą naprawę we-
wnątrz czy zewnątrz budynku
najoszczędniej. Dzwonić zaraz
— zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w Nagłych Wypadkach

General Contracting Co.

4146 W. Armitage

278-1525

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszel-
kiego rodzaju naprawy kanalizacyjne.
Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Domy**ST. TARCISUS PARISH****BY OWNER**

Completely professional remod. brk.,
4 bdrn, 2 baths, fam. rm. w/f.p. cen/
air, new 2½ c. gar. — \$97,500
774-8254

JACKOWO — WACŁAWOWO**8 Pokoi, 4 Sypialnie**

Możliwość urządzenia mieszkania dla
krewnych. Właściciel przyjmie ofertę.

HOELLER REALTORS

725-1500

Proszę dzwonić w języku angielskim
do p. Post po umówienie.

SPRZEDAŻ**SPADKOWA**

2 piętrowy, częściowo murowany, czę-
ściowo obity. 6 pokoi każde miesz-
kanie. Obita weranda. Pełny strych,
pełny basen z wykończonym po-
kojem rekreacyjnym i łazienką. Ga-
zowe ogrzewanie (furnace). Garaż
na 2 auta. W wyższej \$30-tce. Bli-
sko szkół i kościołów.

247-6537

JEFFERSON PARK

WPROWADZCIE SIĘ ZARAZ

Właściciel wyjeżdża ze stanu.

7 pokoi, 3 sypialnie, pokój rodzinny,
szafka kuchnia, pełna piwnica, ga-
zowe ogrzewanie, 220 elektryczność,
garaż. 5300 W.-5300 N. Pokazujemy
tylko za umówieniem.

Prosimy pytać o panią Pesek.
622-6200

DEDES REALTORS**MONTROSE — LARAMIE**

Murowany 2 mieszkaniowy. Dwie
szóstki. Niskie podatki.

NANNI REALTORS

5731 W. Montrose 736-3107

★ Usługi

ODGARNIAM śnieg z dachów. 545-3747.

★ Przeprowadzki

Byrne: Wyniki Ankiety Nie Mają Przed Marcem Znaczenia

"Ankiety i sondaże nie mają większego znaczenia do czasu, aż stan Illinois zostanie "poderwany" kampanią wyborczą na rzecz senatora Edwarda Kennedy na trzy tygodnie przed tułajszymi prawyborami, tj. 18 marca," stwierdziła mayor Byrne.

W czasie konferencji prasowej odbytej w ratuszu miejskim, Byrne starała się pomniejszyć znaczenie różnych ankiet, stwierdzających, iż popularność sen. Kennedy spadła raptem, podczas gdy prestiż Prezydenta wzrósł znacznie. Pani Byrne powiedziała, że Illinois jest jeszcze stanem, który nie został odpowiednio opracowany (w sensie kampanii wyborczej).

Działacze wg utartej tradycji linii, stosowanej przez demokratów w pow. Cook od długich lat, największe nasilenie kampanii wyborczej zrealizowane będzie w ciągu ostatnich trzech tygodni przed wyborami, stwierdziła Byrne.

Byrne pochwaliła również entuzjastycznie ataki Kennedy'ego na Cartera. W poniedziałek senator ze stanu

Mass. skrytykował ostro politykę graniczną i wewnętrzną Prezydenta. Kennedy odrzucił również zarzuty sprowadzające się do tego, iż kampania jego rzekomo zamiera.

Byrne odmówiła jednakże komentarzy na temat konkretnych zagadnień poruszonych przez Kennedy'ego. Kennedy sprzeciwił się ustanowieniu powszechnej służby wojskowej oraz apelował do wprowadzenia kontroli cen i płac oraz — jeśli zajdzie ku temu potrzeba — do racjonowania benzyny. Byrne oświadczyła, że nie może wypowiedzieć się na ten temat, do czasu aż nie przeczyta dokładnych sformułowań wypowiedzi senatora z Mass.

Pani mayor przyznała, że kandydaci partii republikańskiej przeprowadzają obecnie silny atak, uderzając w słabe punkty administracji Cartera. W ten sposób potwierdziła ona swą wypowiedź z ubiegłego piątku. Odwróciła ona jednak swe oświadczenie z piątku, kiedy to stwierdziła, że nominacja na prezydenta z ramienia partii demokratycznej Cartera, zapewni wygrana republikanom.



WASZYNGTON. — W czasie pozowania do zdjęcia fotoreporterom mającego przedstawić moment zaprzysiężenia rep. Johna Portera (R-Ill) coś rozśmieszyło pozujących. Wcześniej przysięgę przysiął Thomas P. O'Neill w obecności przywódcy mniejszości Johna Rhodes. (UPI)

Dramatyczna Akcja Ratownicza Na Jeziorze Michigan

Dwu-silnikowy, francuskiej produkcji samolot typu Falcon, należący do firmy Kellogg, Battle Creek w Michigan — runął do jeziora, podczas próby wystartowania z lotniska Meigs Field.

Wystartował on do lotu około 3:50 po południu, ale wskutek defektu silnika nie nabrał odpowiedniej szybkości, potrzebnej do wzbicia się w powietrze, i runął do zimnych wód jeziora Michigan, niedaleko końca pasa startowego.

Sześciu pasażerów natychmiast wy dostało się z szybko tonącego samolotu na zewnątrz, pogrążając się w lodowatej wodzie. Tymczasem świadkowie wypadku, powiadomili Straż Pożarną, której helikopter przyleciał natychmiast i zrzucił tonącym tratwę ratunkową. Na końcu pasa startowego, stanęły karetki szpitalne.

Przebywający od kilku minut w wodzie, o temperaturze bliskiej zamarzaniu pasażerowie samolotu, byli tak osłabieni, że brakowało im sił do wydostania się na zbawczą tratwę.

W pewnym momencie jeden z pi-

lotów, 40-letni Charles Tannehill skoczył wprost z helikoptera do wody, aby ratować tracącego przytomność z zimna i tonącego człowieka. Tuż przed skokiem, piloci zauważyli jak drugi z rozbitów utonął, poszedł on pod wodę, z chwilą, gdy tratwa dotknęła powierzchni jeziora.

Niestety, pomoc dzielnego pilota okazała się spóźniona, ratowany człowiek znikł pod wodą.

Kolejno za pomocą linek ratowniczych helikoptera transportowano pozostałych na ląd, gdzie oczekiwały karetki szpitalne.

Ostatnim uratowanym z gumowej łódki, był Charles Tannehill, dzielny pilot helikoptera. Czterech uratowanych i pilota, przewieziono do szpitala, życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Ciała utopionych, Normana Wanera, 36, pilota samolotu i Dwighta Jonesa, 44, dyrektora produkcyjnego firmy Kellogg, do tej pory jeszcze nie odnaleziono.

Całą akcję utrudniał pruszący śnieg, zimno i porywisty wiatr.

Byrne Składa Winę Za Trudności Finansowe Na Swych Poprzedników

Mayor Byrne wystąpiła w środę z ostrą krytyką poprzednich włodarzy miasta, zarzucając im nieudolność w sprawach finansowych oraz "polityczne tchórzostwo". Byrne oświadczyła, że poprzedni mayorzy miasta są odpowiedzialni za trudną sytuację finansową, w jakiej znalazło się Chicago obecnie. Pani mayor dodała, iż tak długo, jak pozostanie ona na swym stanowisku, miasto nie będzie trwonić pieniędzy.

"W momencie, gdy objęłam urząd, administracja moja otrzymała w spadku po moich poprzednikach spuściznę charakteryzującą się niedołęstwem w dziedzinie finansowej", stwierdziła Byrne. Uwagi swe wypowiedziała pani mayor w ramach przemówienia, jakie wygłosiła w głównej kwaterze Chicagowskiego Związku Adwokatów, pod adresem 29 S. La Salle.

"Z powodu tchórzostwa politycznego, miasto Chicago żyje ponad stan. Dodawano ciągle nowe nazwiska do listy pracowników. Poziom usług i wydajność pracowników miejskich ulegały pogorszeniu, podczas gdy kosztą szły w górę".

Uchwalono Podwyżkę Podatku Od Benzyny—Dwa Centy Na Galonie

Rada Powiatu Cook zatwierdziła w środę podwyżkę podatku od benzyny w wysokości 2 centów na galonie. Dzięki temu powiat zyskać ma dodatkową kwotę \$36.6 mln rocznie. Pieniądze te będą przeznaczone na podwyżki poborów dla 10,800 pracowników powiatowych.

Przedłożony przez przewodniczącą Rady Powiatowej Georgea W. Dunne projekt, przegłosowany został po linii partyjnej w czasie specjalnego posiedzenia Rady. 10 komisarzy wywodzących się z Partii Demokratycznej, włączając samego Dunne'a, głosowało za uchwaleniem podatku. 6 republikanów, reprezentujących przedmiemieście, głosowało przeciw.

Komisarz powiatowy Joseph Tescon, republikanin z Riverside, apelował o znalezienie, innych zastępczych źródeł dochodu oraz zahamowanie wprowadzenia nowej ustawy na okres jednego roku. Wg propozycji jego podwyżka podatku od benzyny weszłaby w życie dopiero z dniem 1 lutego 1981 r. (zamiast — jutro). Propozycja jego została odrzucona.

Dunne odpowiedział, iż projekt

"Utrzymywano w tajemnicy wielkie niedobory, które ciągle rosły, bądź też były przenoszone z roku na rok. Zamiast interesować się problemami następnego pokolenia, moi poprzednicy interesowali się następnymi wyborami".

"Zasady dobrej polityki i dobrej ekonomii toczyły z sobą w ratunku miejskim wojnę".

W tekście swego przemówienia, Byrne wymieniła jedynie "swych poprzedników", nie wymieniając po nazwisku b. mayora Michaela Bilandica.

"Miasto, które gra", jak zwykło się Chicago określać, prowadziło swą działalność głównie w oparciu o fundusze przyszłoroczne. Podległa mi administracja miejska zobowiązała się do traktowania wszystkich spraw finansowych otwarcie, bez ukrywania cegogokolwiek — bez względu na to, jak bolesna jest prawda".

Byrne zarysowała w swym przemówieniu wygłoszonym do kilkuset prawników swe plany dotyczące problemów finansowych miasta oraz budżetu na rok 1980.

wprowadzenia podwyżki podatku od benzyny, został przezeń długo i dogłębnie rozważony i jest on absolutnie konieczny."

Po posiedzeniu Dunne stwierdził, że rozważał on inne źródła dochodów, by zapewnić powiatowi dodatkowe fundusze, doszedł jednakże do wniosku, że podwyżka podatku od benzyny będzie najwłaściwszym wyjściem.

Republikańscy członkowie Rady wysunęli zarzut, że mieszkańcy przedmieść płacić będą niewspółmiernie dużą część podatku i będą w tym względzie najbardziej obciążeni.

Dunne powiedział, że nowa podwyżka podatku zezwoli na przyznanie policji szeryfa powiatowego podwyżki zarobków w wysokości 6%, zaś wszyscy inni pracownicy powiatowi otrzymają podwyżkę uposażeń w wysokości 5½%.

Wskutek podwyżki właściciele samochodów będą obecnie płacić podatek powiatowy w wysokości 3 centów na galonie. Łącznie zaś z podatkiem federalnym i stanowym — w wys.

14.5 centów na galonie.

Plany Zakupu Deficytowej Linii Kolejowej Przez RTA

Lewis Hill, przewodniczący Regional Transportation Authority, powiedział, że przeprowadzane są rozmowy odnośnie zakupu przez RTA zbankrutowanej linii kolejowej Chicago Rock Island i Pacific Railroad. Do sfinalizowania tej transakcji potrzebna jest pożyczka, którą oirzymalaby RTA od agencji federalnej.

Deficytowa linia kolejowa obsługuje pld. stronę miasta i przedmieścia, przewożąc dziennie około 14,000 pasażerów.

Rock Island została zagrożona, kiedy Sąd Federalny polecił zbankrutowanemu trustowi Williama Gibbonsa, przygotowanie planu likwidacji wspomnianej linii kolejowej, liczącej 7,500 mil długości.

Oficjalnie, linia kolejowa ma ulec likwidacji 2 marca br., w dniu kiedy wygasa "awaryjna" pomoc finansowa przekazywana przez Interstate Commerce Commission od końca września, ubiegłego roku. Pomoc została przyznana, gdy Komisja uznała, że linia kolejowa przestała przynosić jakiegokolwiek dochody i konto jej jest deficytowe.

Przewodniczący RTA powiedział, że przedstawiciele Kompanii przebywali w Waszyngtonie, gdzie prowadzili rozmowy z kierownictwem Federal Railroad Administration (FRA), aby zna-

leźć wyjście z sytuacji grożącej zamknięciem ważnej arterii komunikacyjnej.

RTA usiłuje uzyskać zgodę na gwarantowaną pożyczkę bankową od Federal Railroad Administration, jeśli zajdzie taka potrzeba. Pożyczka zostałaaby spłacona z późniejszych dotacji federalnych.

W 1975 roku Kongres upoważnił FRA do wydatkowania sumy \$600 mln. na pożyczki dla słabo prosperujących towarzystw kolejowych, w celu naprawy torów, taboru kolejowego czy zakupu nowego sprzętu. Pieniądze te nigdy dotychczas nie były używane przez publiczne agencje — jak np. RTA — dla zakupu linii kolejowej, ale kierownictwo FRA odnosi się z aprobatą do przedstawionych planów.

Hill, przedstawiciel RTA, powiedział, że przyznana pożyczka pomogłaby w przystosowaniu linii pasażerskiej do przewozów towarowych, co z kolei dałoby nowe fundusze dla ruchu pasażerskiego na linii Rock Island.

Przedstawiciel Rady RTA powiedział, że zatwierdzono już plan budżetu na rok fiskalny 1981, zamyka się on kwotą \$427.3 mln. Plan budżetu zawiera \$22.2 mln. deficytu, ale RTA posiada nadwyżkę z poprzedniego roku w wysokości \$37.2 mln.

Szkoły Nadal Otwarte Nauczyciele Nie Podejmą Pracy

Rada Szkolna podtrzymała decyzję utrzymania otwarcia szkół chicagowskich pomimo, że nauczyciele nadal nie podejmują pracy a obecność uczniów w szkołach jest minimalna. Wczoraj przeprowadzono przesłuchania publiczne w sprawie kryzysu szkolnictwa przed komitetem finansowym Rady Miejskiej.

Jerome Van Gorkom, mianowany przez mayor Byrne jako doradca finansowy do Rady Szkolnej, powiedział przed komitetem finansowym, że kroki podjęte przez Radę Szkolną w kierunku zrobienia oszczędności \$60 mln w budżecie muszą być zrealizowane, bo inaczej grozi zamknięcie szkół na okres co najmniej dwu miesięcy.

Van Gorkom po raz pierwszy wystąpił z krytyką Rady Szkolnej zwracając uwagę, że wśród jej członków nie ma nikogo, kto miałby doświadczenie w prowadzeniu interesów i znał zagadnienia finansowe. Według Van Gorkoma jest to zjawiskiem niepożytecznym. Zarządzanie instytucją taką jak szkolnictwo musi mieć w łonie kierowniczym osoby znające się na prowadzeniu finansów.

Robert Healey, przewodniczący CTU (Związku Zawodowego Nauczycieli) ze swej strony skrytykował decyzję trzymania otwartych szkół w dniach, kiedy ani nauczyciele ani większość uczniów jest nieobecna. Powiedział, że pociąga to za sobą koszt do \$7.5 mln tygodniowo.

Healey powiedział, że nauczyciele nie przystąpią do zajęć dodając nowe warunki mogące zmienić tę decyzję. Do żądania pełnej wypłaty zaległych

Sklepy Dyskontowe Na Ph.-Zach. Stronie Miasta

Firma Jewel Food, otworzyła dwa, nowe sklepy dyskontowe, na pół-zach. stronie miasta, Mieszczą się one przy 1518 N. Damen i 5822 N. Milwaukee, w pomieszczeniach dawnych, o pełnej obsłudze sklepach. Zredukowanie obsługi sklepowej do minimum, pozwoliło na znaczną obniżkę cen żywności. Sklepy dyskontowe oferują produkty "suche" i pakowane w puszkach, także ciastka i około 70 świeżych wyrobów. Sklepy to nie oferują jednak świeżego mięsa.

Konferencja Przemysłowców w Chicago

Dwie, jedne z największych amerykańskich korporacji, zapowiedziały swoje doroczne konferencje w Chicago.

International Business Machine Corp. odbędzie spotkanie "na szczycie" w dniu 28 kwietnia, a International Telephone and Telegraph Corp. zwołała konferencję na dzień 14 maja br. Siedzibą obydwu spotkań będzie McCormick Place.

IBM — ostatni raz obradowało w Chicago, w roku 1962, ITT — w 1955.

Obydwie korporacje planują swoje spotkania każdego roku w innych miastach kraju.

Każda z tych firm zatrudnia w Chicago około 4,000 pracowników.

poborów wszystkim pracownikom zatrudnionym w szkolnictwie Healey dodał jeszcze żądanie wstrzymania cięć personelu nauczycielskiego, cofnięcie decyzji skrócenia o dwa dni ilości przepracowanych dni w roku szkolnym i zapewnienie, że w przyszłości nie będzie zwolnień wśród personelu nauczycielskiego. Jako alternatywę zwolnień Healey zaproponował zrezygnowanie z personelu porządkowego i straży.

Skrytykował on również bratni związek zawodowy zrzeszający pracowników fizycznych w szkolnictwie za to, że kontynuują pracę bez zapłaty.

Charles Zito, przedstawiciel School Building Enginners and Custodians Union, w odpowiedzi stwierdził, że propozycja Healey'a jest wynikiem starania się o popularność, ponieważ zbliżają się wybory w Związku. W sprawie kontynuowania pracy przez członków związku, który reprezentuje Zion, powiedział on, że obowiązkiem ich było pracować skoro oficjalnie szkoły są otwarte i choć część młodzieży jest obecna w klasach.

Dziś podjęte mają być dalsze narady w Radzie Szkolnej celem postanowienia dalszych ograniczeń budżetu. Potrzeba jeszcze znaleźć wyjście dla oszczędzenia dodatkowych \$4.3 mln.

Gazohol, Węgiel w Kręgu Zainteresowań CBOT

Urzuđający dopiero od tygodnia, nowy dyrektor Chicago Board of Trade (CBOT), Alfred H. Gruetzmacher, powiedział, że chicagowska Rada Przemysłu i Handlu, jest gotowa do podpisania nowych kontraktów, dotyczących przyszłościowego zastosowania nowych źródeł energii, jak gazohol, węgiel i inne.

Nowy dyrektor, dodał, że przeprowadzane są rozmowy z 10 — największych centrami przemysłowymi, zajmującymi się poszukiwaniem i zastosowaniem nowych źródeł energii.

Zginęli w Pożarze Domu

W miejscowości Cypress, IL., miał miejsce groźny pożar dwupiętrowego budynku mieszkalnego, w wyniku którego śmierć poniosło 5 członków tej samej rodziny. Prawdopodobnie ogień powstał od pieca ogrzewającego dom, w którym palono drzewem. Ciała ofiar strasznego żywiołu wyciągnięto ze zgłiszcz, byli to: Tom Dennis, 58; jego żona, Annie, 48; synowie Roger i Ed oraz córka Barbara, 11.

Z płonącego budynku zdążyło uciec sześcioro innych mieszkańców, w tym dwie pozostałe córki Dennisów.

Chicago Pod Śniegiem

Padający przez noc śnieg pokrył miasto warstwą śniegu w niektórych południowych dzielnicach dochodzącą do 7 cali.

We wczesnych godzinach rannych sytuacja na autostradach i ulicach była bardzo ciężka. Tylko nieliczne samochody odśnieżające widziano w akcji.



BANGKOK, TAJLANDIA. — Studenci demonstrujący przeciwko inwazji sowieckiej na Afganistan przed gmachem ambasady sowieckiej w Bangkoku spalili kukłę Breżniewa. Wcześniej odcieli kukłę głowę, którą wrzucili do kanału. (UPI)